CZCIGODNI DUSZPASTERZE

W ogłaszającym Rok Wiary Liście apostolskim „Porta fidei”, papież Benedykt XVI napisał: *«Podwoje wiary» (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wiodą one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają wejść do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce poddaje się kształtowaniu przez łaskę, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna ją chrzest(por. Rz 6, 4), dzięki któremu możemy przyzywać Boga zwracając się do Niego jako do Ojca, a kończy wraz z przejściem poprzez śmierć do życia wiecznego, które jest owocem zmartwychwstania Pana Jezusa, który wraz z darem Ducha Świętego, pragnął włączyć w Swą własną chwałę tych, którzy w Niego wierzą (por. J 17, 22). Wyznawanie wiary w Trójcę Świętą - Ojca, Syna i Ducha Świętego — jest równoznaczne z wiarą w jednego Boga, który jest miłością (por. 1 J 4, 8): Ojca, który w pełni czasów posłał swego Syna dla naszego zbawienia; Jezusa Chrystusa, który w tajemnicy Swej śmierci i zmartwychwstania odkupił świat, Ducha Świętego, który prowadzi Kościół poprzez wieki w oczekiwaniu na chwalebny powrót Pana (PF 1).*

Tymi słowami Ojciec Święty zaprosił Kościół powszechny do refleksji na wiarą i kierunkami jej umocnienia. Rozpoczął się on w dniu 11 października 2012 r., w 50. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II i 20. rocznicę wydania Katechizmu Kościoła Katolickiego. Rok Wiary stanowi zatem zachętę do *autentycznego i nowego nawrócenia się każdego z nas do Jezusa Chrystusa, będącego jedynym Zbawicielem świata (PF 6)*.

W wymiarze diecezjalnym, wejście w ten święty czas miało miejsce w Bazylice katedralnej w Kielcach, w dniu 13 października 2012 r. Na modlitewnym czuwaniu i Eucharystii zgromadzili się delegaci z wszystkich parafii naszej diecezji oraz osoby uczestniczące VII Diecezjalnym Dniu Młodzieży. Na zakończenie tego spotkania Księża Biskupi wręczyli przybyłym Księżom Proboszczom księgę Pisma świętego a świeckim delegatom Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego.

Wśród wielu inicjatyw proponowanych na Rok Wiary nie może zabraknąć propozycji dotyczących refleksji nad poszczególnymi prawdami wiary zawartymi w *Credo*. Temu celowi pragną służyć niniejsze materiały duszpastersko-liturgiczne. Składają się one z czterech, uzupełniających się modułów, które powinny być realizowane według podanego porządku:

1. Kazanie katechizmowe na temat wybranego artykułu wiary.
2. Ulotka do indywidualnej refleksji na temat artykułu wiary.
3. Spotkanie formacyjne w małej grupie.
4. Adoracja Najświętszego Sakramentu.

W ten sposób pragniemy, aby rozpoczynając od listopada 2012 roku, a kończąc w październiku 2013 roku, wierni mieli możliwość daną prawdę wiary poznać, pogłębić jej treść i przemodlić ją we wspólnocie parafialnej. Proponowane materiały są pomocą i każde ich rozwinięcie i zaadaptowanie do potrzeb danej parafii, przy wykorzystaniu środków audiowizualnych, jest jak najbardziej wskazane.

Te dzieła duszpasterskie powinny też być ubogacone przez włączanie wiernych w dzieła o wymiarze diecezjalnym i Kościoła powszechnego.

Potrzeba wyjaśnienia i zachęcenia do korzystania z łaski odpustu zupełnego, który można uzyskać w Roku Wiary. Szczególny nacisk należy położyć na odpust związany z pobożnym nawiedzeniem baptysterium lub innego miejsca, w którym dana osoba otrzymała chrzest i odnowieniem w tym miejscu przyrzeczenia chrzcielne. Przy tej okazji prośba do Księży Proboszczów o umieszczenie przy

chrzcielnicy tekstu przyrzeczeń chrzcielnych, z których pragnący uzyskać odpust, mogliby skorzystać.

Powyższy plan ma na celu, jak poucza Benedykt XVI, uformowanie wiernych tak, aby *ten Rok rozbudził w każdym wierzącym aspirację do wyznawania wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją (PF 9),* a w konsekwencji do włączenia się w dzieło nowej ewangelizacji.

Wraz z całą wspólnotą diecezjalną *ten czas łaski zawierzmy Matce Bożej, nazwanej «błogosławioną, która uwierzyła» (PF 15).*

Ks. Sławomir Sarek

LISTOPAD

„WIERZĘ"

KAZANIE KATECHIZMOWE

W dobie komputeryzacji i szybkiego postępu techniki coraz bardziej wierzymy w ludzkie możliwości. Stwarza to podatny grunt do utworzenia się tzw. „ateizmu praktycznego" tzn. takiego sposobu życia, który nie wyklucza istnienia Boga, ale w swoim życiu postępuję tak jakby Boga nie było. Zostaje On wyrzucony poza margines mojego życia. Technika, postęp, nauka zamiast zbliżać do Boga same stają się moim Bogiem. Problemem współczesnego człowieka wydaje się nie być pytanie: Czy Bóg istnieje? Ważniejszym pytaniem wydaje się być: Co On może mi dać? Wiem, że jest to głębokie uproszczenie i wielu może się z tym nie zgadzać niemniej dla naszych rozważań staje się punktem wyjścia.

W istnienie sił przekraczających człowieka wierzy każdy racjonalnie myślący człowiek. Kiedy mówię racjonalny mam na myśli człowieka, który potrafi być otwarty na wszystkie wymiary ludzkiego istnienia. Chyba tylko człowiek myślący nieracjonalnie mógłby głosić tezy, że nie istnieją ludzie, którzy wierzą w Boga. Natomiast człowiek racjonalny potrafi to dostrzec i zadać sobie pytanie: Dlaczego jest tak, że jedni wierzą a inni nie? Dlaczego ludzie wierzą na różny sposób i jakie są tego konsekwencje? Jako, że jesteśmy ludźmi racjonalnymi postarajmy się odpowiedzieć na te pytania a być może pobudzą nas one do dalszego poszukiwania.

Pytanie, Dlaczego ludzie wierzą i nie wierzą wydaje się być pytaniem fundamentalnym, ponieważ pytamy o podstawę ludzkiego wyboru. Ks. Tischner także zadawał sobie to pytanie. Aby dotrzeć do sedna sprawy postanowił zapytać o to samych zainteresowanych. Pytając ateistów, dlaczego nie wierzą otrzymywał różnego rodzaju odpowiedzi. Jedni mówili, że Kościół jest zacofany, drudzy, że Kościół naznaczony jest grzechem Inkwizycji, zabobonów, palenia czarownic i wielu innych. Jeszcze inni mówili, że prawdy wiary niezgodne są z nauką. W swojej książce „Jak żyć?" pisze, że próbował tłumaczyć pewne sprawy i nawet wielokrotnie przyznawano mu rację, ale, jak dalej pisze, nikt z jego rozmówców się nie nawrócił. Dlatego stwierdził, że te wszystkie rzeczy, które wymienili jego rozmówcy nie są przyczyną niewiary tych, ludzi, ale jej konsekwencją. Co, to oznacza? Oznacza to, że wybór: wierzę – nie wierzę jest wyborem fundamentalnym, a nie wynikiem jakichś przyczyn. To znaczy najpierw mówię wierzę – nie wierzę a potem szukam „podpórek", aby uzasadnić swoją wiarę lub niewiarę.

Ważnym elementem wiary jest przyjęcie Objawienia to znaczy tego wszystkiego, co Bóg powiedział o sobie człowiekowi. Tu dotykamy drugiego naszego pytania. Dlaczego ludzie różnie

wierzą? Wynika to właśnie z przyjęcia lub odrzucenia Objawienia. Wielu z nas może o sobie powiedzieć, że są ludźmi wierzącymi. Powstaje jednak pytanie: W jakiego Boga wierzę? Czy nie jest to przypadkiem bóg, który jest stworzony na mój obraz i moje podobieństwo? Czy bóg, w którego wierzę nie jest przypadkiem idolem, którego wykreowałem sobie dla własnych potrzeb? Moja własna wiara potrzebuje potwierdzenia i obiektywizacji tzn. zweryfikowania tego, co ja myślę o Bogu z tym, co Bóg mówi o sobie. Dlatego ważną sprawą w rozwijaniu swej wiary jest lektura Pisma Świętego i uczestnictwo we wspólnocie Kościoła. Te dwie rzeczy pomogą mi zweryfikować swoją wiarę i oczyszczą obraz Boga z cech idola. Jeżeli nie przyjmę obiektywnej normy, jaką jest Pismo Święte i wspólnota Kościoła konsekwencją może być kręcenie się wokół własnego „ja", które staje się bożkiem. Dlatego w swoim życiu możemy spotkać osoby, które mówią, że są wierzący, ale niepraktykujący, oczywiście określają się mianem katolików. Określenie siebie jako katolika daje pewne poczucie bezpieczeństwa, bo przynależę do jakiejś grupy społecznej, która zapewnia mi to poczucie. Natomiast wiara tego człowieka nie ma nic wspólnego z katolicyzmem. Jest to tylko marna podróbka, która chce uchodzić za markowy wyrób. Z tych postawionych pytań wyłania się wniosek, że wiara nie jest sprawą prywatną jakby chcieli niektórzy. Tak wiara jest sprawą osobistą, ale nie prywatną. Bo nikomu nie zostało dane prywatne Objawienie, ale zostało ono przekazane Kościołowi.

Kolejne pytania, jakie pojawia się na horyzoncie naszych rozważań to: Gdzie znajduje się źródło wiary? Co daje mi wiara? Jakie są konsekwencje wiary w Chrystusa?

Oczywiście trzeba sobie szczerze odpowiedzieć, że źródło wiary w Boga znajduje się w samym Bogu. Wiara jest łaską, prezentem, który otrzymuje człowiek. Czy każdy? To pytanie, na które trudno odpowiedzieć, bo jest to tajemnica ludzkiego serca. Logicznie myśląc, jeżeli człowiek ze swej natury otwarty jest na nieskończoność, to wiara powinna być tego naturalną konsekwencją. Jednak w życiu człowieka trzeba brać pod uwagę różnego rodzaju czynniki, które mogą zakłócić tę naturalną tendencję.

Wiara jest darem, prezentem, który Bóg ofiaruje człowiekowi. Tak, więc jest ona wyrazem miłości Boga do człowieka, a zarazem nadziei, że człowiek uczyni z niej właściwy użytek. Dlatego wiarę, nadzieję i miłość nazywamy cnotami teologalnymi. Wiara jest prezentem od Boga i wyrazem jego miłości, dlatego też nasza wiara będzie także naszą ofiarą złożoną Bogu i wyrazem naszej miłości. Ale wiara to nie tylko teoria posiada ona swoje praktyczne odniesienia. Dlatego konsekwencją wiary są ludzkie uczynki. Święty Jakub tak pisze na ten temat: „pokaż mi swoją wiarę bez uczynków, uczynków ja pokażę ci moją wiarę z uczynków". Autor chce w ten sposób podkreślić, że wiara musi znaleźć odzwierciedlenie w życiu człowieka. Tak, jak miłość nie opiera się tylko na miłosnych wyznaniach i deklaracjach, ale na konkretnych uczynkach i konsekwencji, tak samo jest z wiarą.

Kolejne pytanie, jakie zadaliśmy to: co daje mi wiara? Z góry zaznaczmy, że jest to błędne pytania. Bo jak w miłości nie kocha się za coś, ale dlatego, że ktoś jest, tak samo wierzę nie, dlatego, że czegoś się za to spodziewam, ale dlatego, że kocham. Dlatego wiarę człowieka można nazwać miłością człowieka do Boga ze wszystkimi jej konsekwencjami. Oczywiście moglibyśmy tu wymieniać różnego rodzaju korzyści, jakie daje wiara, jak choćby: życie wieczne, nagrodę po śmierci, sens życia, ale było by to podejście czysto ekonomiczne i wybór dokonywałby się na poziomie opłacalności i nieopłacalności wiary.

Konsekwencją wiary w Chrystusa jest całkowite przyjęcie nauki a nie tylko niektórych aspektów Jego nauki. Tak, więc nie możemy powiedzieć, że jest ktoś autentycznie wierzącym chrześcijaninem a zarazem odrzuca, któreś przykazanie. Miłość kosztuje. Boga kosztowała śmierć. Mogę się nie zgadzać z Bożymi przykazaniami, mogę się wadzić z Bogiem, ale nie mogę odrzucić Jego przykazań i nadal mówić, że go kocham. Na tym polega wiara, która nie jest tanim uczuciem, ale konsekwencją pomimo przeciwności.

ULOTKA DO REFLEKSJI OSOBISTEJ

Przygotowana ulotka znajduje się na końcu „Materiałów”, ma ona służyć do osobistej refleksji nad zaprezentowaną w kazaniu katechizmowym prawdą wiary. Należy ją skserować, wyłożyć w dostępnym miejscu i zachęcić wiernych do skorzystania z niej.

SPOTKANIE FORMACYJNE

SCHEMAT SPOTKANIA

1. Modlitwa na rozpoczęcie spotkania
2. Wprowadzenie w tematykę spotkania
3. Wspólne rozważanie słów Pisma św. i KKK według schematu: (Świat, Słowo Boże, Słowo Kościoła, Moja odpowiedź)
4. Podsumowanie
5. Modlitwa na zakończenie

KONSPEKT SPOTKANIA

1. ŚWIAT

Ojciec Święty Benedykt XVI postawił pytanie: „Czy człowiek potrzebuje Boga, czy też sprawy toczą się dostatecznie dobrze bez Niego?” (Benedykt XVI, Nabożeństwo ekumeniczne w kościele dawnego klasztoru Augustianów w Erfurcie, 23 września 2011 roku). W świetle tych słów postawmy sobie pytanie: Jak dzisiejszy świat (kultura, środki masowego przekazu, przekonania ludzi) rozumie wiarę, do czego jest ona sprowadzana, dlaczego tak się dzieje?

2. SŁOWO BOŻE

Pismo święte nie mówi w sposób abstrakcyjny o wierze. Pokazuje nam natomiast przykłady i wzory wiary. Na podstawie trzech fragmentów spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: co to znaczy wierzyć?

A/ Powołanie Abrahama – Rdz 12, 1-4

1 *Pan rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę.* ***2*** *Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozsławię: staniesz się błogosławieństwem.* ***3*** *Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi».* ***4*** *Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu.*

– W jakiej sytuacji życiowej znajduje się Abraham przed usłyszeniem Bożego wezwania?

– Jaka jest treść Bożej obietnicy?

B/ Próba Abrahama – Rdz 22, 1-18

1 *A po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę. Rzekł do niego: «Abrahamie!» A gdy on odpowiedział: «Oto jestem»* ***-2*** *powiedział: «Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moriai tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jakie ci wskażę».****3*** *Nazajutrz rano Abraham osiodłał swego osła, zabrał z sobą dwóch swych ludzi i syna Izaaka, narąbał drzewa do spalenia ofiary i ruszył w drogę do miejscowości, o której mu Bóg powiedział.* ***4*** *Na trzeci dzień Abraham, spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość.* ***5*** *I wtedy rzekł do swych sług: «Zostańcie tu z osłem, ja zaś i chłopiec pójdziemy tam, aby oddaćpokłon Bogu, a potem wrócimy do was».****6*** *Abraham, zabrawszy drwa do spalenia ofiary, włożył je na syna swego Izaaka, wziął do ręki ogień i nóż, po czym obaj się oddalili.* ***7*** *Izaak odezwał się do swego ojca Abrahama: «Ojcze mój!» A gdy ten rzekł: «Oto jestem, mój synu» - zapytał: «Oto ogień i drwa, a gdzież jest jagnię na całopalenie?»* ***8*** *Abraham odpowiedział: «Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój». I szli obydwaj dalej.* ***9*** *A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego Izaaka położył go na tych drwach na ołtarzu.* ***10*** *Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna.* ***11*** *Ale wtedy Anioł Pańskizawołał na niego z nieba i rzekł: «Abrahamie, Abrahamie!» A on rzekł: «Oto jestem».* ***12*** *[Anioł] powiedział mu: «Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyń mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet*

*twego jedynego syna». **13** Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. **14** I dał Abraham miejscu temu nazwę „Pan widzi". Stąd to mówi się dzisiaj: «Na wzgórzu Pan się ukazuje»**15** Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi:**16** «Przysięgam na siebie, wyrocznia Pana, że ponieważ uczyniłeś to, a nie oszczędziłeś syna twego jedynego, **17** będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. **18** Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia [takiego, jakie jest udziałem] twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu».*

– Kim dla Abrahama był Izaak?

– Jaki był cel i sens „nocy wiary", którą przeżył Abraham?

C/ Zwiastowanie Maryi – Łk 1, 26-37

***26** W szóstym miesiącuposłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, **27** do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. **28** Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ». **29** Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie.**30** Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga.**31** Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. **32** Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida.**33** Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». **34** Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» **35** Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. **36** A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. **37** Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». **38** Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.*

– W czym objawiła się pokora i posłuszeństwo Maryi?

– Jaki jest sens i konsekwencja słów wypowiedzianych przez Maryję: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!»?

3. SŁOWO KOŚCIOŁA

Wiara zawiera w sobie dwa aspekty. Jeden – fides qua (akt wiary) – to wiara, która jest przylgnięciem do Boga, a drugi – fides quae (treść wiary) – to wiara w orędzie o tym, kim jest Bóg, w którego się wierzy, oraz w to, jakie są treści samej wiary. Przeczytajmy trzy fragmenty Katechizmu Kościoła Kościoła Katolickiego i odpowiedzmy, po każdym z nich, na pytanie: Co znaczy być posłusznym Bogu i jak to realizuje się w naszym życiu?

A/ KKK 142-144

***142** Przez swoje Objawienie „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, by ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej". 143 Adekwatną odpowiedzią na to zaproszenie jest wiara.144 Przez wiarę człowiek poddaje Bogu całkowicie swój rozum i swoją wolę. Całą swoją istotą człowiek wyraża przyzwolenie Bogu Objawicielowi. Pismo święte nazywa odpowiedź człowieka objawiającemu się Bogu" posłuszeństwem wiary".*

B/ KKK 145-147

145 List do Hebrajczyków, głosząc wielką pochwałę wiary przodków, podkreśla w sposób szczególny wiarę Abrahama: „Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał (okazał posłuszeństwo) wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie" (Hbr 11, 8) 4. Przez wiarę żył jak „cudzoziemiec" i „pielgrzym" w Ziemi Obiecanej. Przez wiarę Sara otrzymała moc poczęcia syna obietnicy. A w końcu przez wiarę Abraham złożył w ofierze swego jedynego syna. 146 Abraham urzeczywistnia w ten sposób definicję wiary zawartą w Liście do Hebrajczyków: „Wiara… jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy" (Hbr 11, 1). „Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość" (Rz 4, 3) 7. Dzięki tej „mocnej wierze" (Rz 4, 20) Abraham stał się „ojcem wszystkich tych, którzy… wierzą" (Rz 4, 11. 18). 147 Stary Testament jest bogaty w świadectwa takiej wiary. List do Hebrajczyków głosi pochwałę przykładu wiary przodków, którzy „dzięki niej… otrzymali świadectwo" (Hbr 11, 2). Jednak „Bóg… nam lepszy los zgotował", dał nam

łaskę wiary w Jego Syna Jezusa, „który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala” (Hbr 11, 40; 12, 2).

C/ KKK 148-149

148 Dziewica Maryja urzeczywistnia w sposób najdoskonalszy posłuszeństwo wiary. W wierze przyjmuje Ona zapowiedź i obietnicę przyniesioną przez anioła Gabriela, wierząc, że „dla Boga… nie ma nic niemożliwego” (Łk 1, 37), i dając swoje przyzwolenie: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38). Elżbieta pozdrawia Ją: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1, 45). Z powodu tej wiary wszystkie pokolenia będą Ją nazywały błogosławioną .149 Przez całe Jej życie, aż do ostatniej próby, gdy Jezus, Jej Syn, umierał na krzyżu, nie zachwiała się wiara Maryi. Maryja nie przestała wierzyć „w wypełnienie się” słowa Bożego. Dlatego Kościół czci w Maryi najczystsze wypełnienie wiary.

4. MOJA ODPOWIEDŹ

Anna Kamieńska w pamiętniku napisała: „ Kto ma wiarę - ma wszystko”.

– Jakie jest moje osobiste doświadczenie wiary jako relacji z osobą Jezusa Chrystusa?

– Co sprzyja, a co utrudnia przeżywanie wiary?

– Co zamierzam zrobić w Roku Wiary, aby zadbać o rozwój wiary mojej i bliźnich?

ADORACJA

Zachęcamy, aby czas adoracji był modlitwą, którą kapłan prowadzi wspólnie z przygotowanymi do tego świeckimi. Chcemy w ten sposób w Roku Wiary podkreślić współodpowiedzialność duchownych oraz świeckich za wielorako rozumiany przekaz wiary. Dlatego przy wybranych modlitwach będzie zasugerowane to, kto ją powinien wypowiedzieć.

Pieśń – *Kłaniam się Tobie – 2 zwrotki*

Boże obecny w Najświętszym Sakramencie, wezwałeś nas na tę godzinę świętą i pozwoliłeś tu przyjść. Czynisz to w podarowanym nam Roku Wiary.

Czy i jak wierzysz? – pytasz każdego z nas. Na ile to, co poznajesz zmysłami, co Ja objawiłem Ci w Piśmie Świętym, staje się światłem dla twego umysłu i rozpala miłością twe serce?

Skoro mnie pytasz Panie i prosisz o odpowiedź, to pragnę jej udzielić, wypowiadając ją w ciszy mego serca.

Czas na modlitwę w ciszy

Panie, wierzymy i chcemy wierzyć w Ciebie! Spraw, żeby wiara nasza była pełna, żeby przenikała myśli, nasz sposób sądzenia o rzeczach Bożych i rzeczach ludzkich. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była dobrowolna, to znaczy, żebyśmy osobiście zgodzili się i przylgnęli do tej wiary, abyśmy przyjęli wszelkiego rodzaju wyrzeczenia i wszelkie obowiązki, jakie ona niesie z sobą, i żeby ta wiara wyrażała szczyty naszej osobowości. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była pewna, oparta na całym szeregu dowodów i wewnętrznym świadectwie Ducha Świętego, pewna swoim umacniającym światłem i uspakajającym wnioskiem, który daje nam jak gdyby odpoczynek dla duszy. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była silna, żeby się nie lękała trudnych problemów, żeby była zawsze chciwa i gorliwa nowych świateł, żeby się nie obawiała przeciwności ze strony tych, którzy wątpią albo, kiedy ją odrzucają, kiedy jej zaprzeczają, ale żeby spoczywała na przekonaniu wewnętrznym, że to jest Twoja prawda; żeby zawsze nasza wiara zwycięsko przechodziła ponad krytyką i ciągle się utwierdzała, przezwyciężała trudności dialektyczne i duchowe, na jakich upływa dzisiaj nasze życie doczesne. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była radosna i żeby dawała pokój i szczęście duchowi każdego z nas, żeby usposabiała do rozmowy z Bogiem i do rozmów z ludźmi, tak iżby promieniowała tym świętym obcowaniem, świętym i ludzkim, i żeby dawała to szczęście, jakie płynie od kogoś, kto wiarę posiada. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była skuteczna; daj miłości każdego z nas sposób, abyśmy mogli tę wiarę wyrazić na zewnątrz tak, aby powstała prawdziwa przyjaźń z Tobą, abyśmy Ciebie przez swoją działalność okazywali w cierpieniu, w oczekiwaniu ostatecznego objawienia, w ciągłym poszukiwaniu i dawaniu nieustannego świadectwa, żebyśmy w tym wszystkim znajdowali także pokarm dla ufności i dla nadziei. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

O Panie, spraw, żeby wiara nasza była pokorna, ażeby opierała się nie tylko na doświadczeniu mojej myśli i mojego uczucia, ale żeby była wzbogacona świadectwem Ducha Świętego i żeby nie szukała lepszej gwarancji niż w uległości Tradycji i autorytetowi Magisterium Kościoła świętego. Wołamy do Ciebie.

Pieśń – *Kyrie, Kyrie elejson /x2*

(Poniższą modlitwę może wypowiedzieć osoba świecka)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, ale też i z tego, co się widzi.
A wokół mnie, Panie tylu ludzi, którzy codziennie śpieszą się, gnają, pędzą.
Nie potrafią Cię usłyszeć, ani dostrzec.
Mają różne twarze, młode, stare, ładne, zaniedbane.
Gonią wiatr, ułudę, mają puste oczy, bez życia.
Czasem staję i patrząc na nich, chcę im przekazać Twój,
płynący z wiary, pokój Boże.
Dziwią się, że można tak stać.
Na chwilę gdzieś budzi się w nich nadzieja, ale…
Wracają do gonitwy za wiatrem - bo bezpiecznie, bo to już znają,
wiara zaś wydaje się im czymś oderwanym od życia.
A ja stoję i uśmiecham się do Ciebie Boże.
Ja nie gonię już życia, ja wiem, że życie dostałem w prezencie
od Ciebie Panie na zawsze.
Nie muszę się śpieszyć, wieczność jest długa.
Człowieku! Bracie, siostro zatrzymaj się!
Zobacz uśmiech Boga! Usłysz Jego głos! Zobacz Jego dzieła!
Bóg to życie, nie musisz już nic robić. Zatrzymaj się, uwierz …proszę.

Pieśń – *Ja wiem w kogo ja wierzę*

W czasach, gdy coraz częściej nasi rodacy deklarują swoją niewiarę, Ty Panie, pobudzasz nas do dziękczynienia za dar wiary i wszystko, co do niej prowadzi. Przyjmij więc naszą wdzięczność:

Za to, że nas stworzyłeś na Swój obraz - *Dziękujemy Ci, Boże.*
Za to, że nas stworzyłeś do nadprzyrodzonego życia -
Za to, że dałeś nam duszę nieśmiertelną -
Za dzieła, które Cię objawiają -
Za słowa przekazane w Piśmie świętym -
Za misjonarzy, którzy przynieśli wiarę do naszej Ojczyzny -
Za naszych przodków, którzy przyjęli i przekazali wiarę -
Za wiarę naszych rodziców -
Za łaskę chrztu, przez który wszczepiłeś nas w Chrystusa -
Za chrzestnych i kapłana, który nas chrzcił -
Za dar modlitwy prowadzącej do żywej więzi z Tobą -

Za sakramenty święte, źródła Twej łaski -
Za katechetów -
Za świadków wiary -
Za Ducha Świętego prowadzącego nas do pełni wiary -
Za wspólnoty, które umacniają naszą wiarę -
Pieśń – *Chwała bądź Bogu w Trójcy Jedynemu*

Znając piękno i wartość wiary, nie możemy Boże być obojętnymi na postawę tych, którzy nie tylko, że zagubili się w wierze, to dodatkowo swymi decyzjami niszczą ją w sobie i otoczeniu. Przyjmij więc Panie nasze przebłaganie:

Za grzechy niewiary, apostazji i usuwanie Ciebie z życia
- *Przepraszamy Cię Panie*
Za niszczenie wiary w sercach dzieci i młodzieży -
Za lekceważenie Twoich przykazań w życiu osobistym i społecznym -
Za opieszałość w poznawaniu i miłowaniu Ciebie -
Za znieważanie dni świętych, przez niepotrzebną pracę -
Za wypełnianie czasu rozrywkami kosztem Mszy św. -
Za niegodne przystępowanie do Komunii św. -
Za rozwiązłość obyczajów i wszelkie zgorszenia dawane bliźnim -
Za brak odwagi w wyznawaniu Ciebie i odpowiedzialności za Twój Kościół -
Za stawianie wartości materialnych wyżej od Ciebie -
Za obojętność rodziców i wszystkich dorosłych wobec chrześcijańskiego
wychowania dzieci i młodzieży -
Pieśń – *Panie przebacz nam*

Boże, Ty jesteś Tym, w kogo wierzymy i Tym komu wierzymy. Przez wiarę, na Tobie jako fundamencie, budujemy życie naszych rodzin. Spodobało Ci się zbawić nas nie pojedynczo, ale we wspólnocie dlatego głosami członków naszych rodzin chcemy wołać o potrzebna nam łaski na ten Rok Wiary.

(Modlitwa ojca)

Boże, Ty powołałeś mnie i każdego ojca, tak jak świętego Józefa, na głowy naszych rodzin. Prosimy, abyśmy jak przybrany ojciec Zbawiciela, który wiernie wypełnił Twoją wolę, Stwórcy i Zbawiciela człowieka, umieli spoglądać Twoimi oczami na dar rodzicielskiego powołania i naszego miejsca w rodzinie. Abyśmy zawsze z radością przyjmowali poczęte życie, jako szczególny dar Ojca Przedwiecznego. Dopomóż nam utrzymać, wychować i uformować moje dzieci według wzoru i przykładu Syna Bożego. Naucz nas umiejętności utrzymywania w domu rodzinnym klimatu pokoju, pobożności, zaufania, jedności i miłości, którym święty Józef promieniował przy Niepokalanej Matce w nazaretańskim domu. Boże, otocz moją rodzinę swą przemożną opieką, aby była odzwierciedleniem Najświętszej Rodziny i przynosiła chwałę Tobie oraz pożytek innym ludziom.

(Modlitwa matki)

Najświętsza Maryjo Panno, Królowo Rodzin, powierzam Ci dziś na nowo moją rodzinę. Spraw Matko, niech mój dom upodobni się do Twojego domu w Nazarecie. Niech zamieszkają w nim: szczera pobożność, miłość wzajemna, pokój i wszelkie dobro. Niech ja, za Twoim przykładem, stanę się jego ozdobą

Uproś nam łaskę wytrwania w wierze, w wierności przykazaniom Twojego Syna i całkowite poddanie się Najświętszej Woli Ojca Niebieskiego. Zachowaj nas od głodu, chorób, nieszczęść, zwłaszcza plagi pijaństwa. Otwórz nasze serca na potrzeby bliźnich, a nasze oczy i usta zamknij na zło. Rozpal nasze serca prawdziwą miłością do Ojczyzny. Spraw Matko, aby w mojej rodzinie i parafii było jedno serce i jeden duch, abyśmy wszyscy stanowili jedno.

(Modlitwa dziecka za rodziców)

Wszechmogący, wieczny Boże, Ojcze, któryś człowiekowi dał przykazanie, aby czcił swego ojca i swoją matkę – dziękuję Ci za rodziców i proszę za nimi. Kocham ich całym sercem i chcę, żeby szczęśliwi żyli jak najdłużej.

Po Tobie, Boże, zawdzięczam im najwięcej. Oni byli Twoimi współpracownikami w daniu mi życia ciała i nadprzyrodzonego życia duszy. Wiele włożyli oni, i wkładają, troski o moje zdrowie, wykształcenie i wychowanie. To oni przekazali mi dar wiary,

Boże Ojcze, spraw, abym umiał docenić ich starania i umiał być im za wszystko wdzięczny. Ty zaś łaską swoją racz wynagrodzić ich trud. Daj im, Panie, zdrowie i wszystkie łaski, które im są potrzebne do szczęścia i do zbawienia. Mnie zaś, Boże Ojcze, daj być dla nich pociechą, wspomóż mnie, abym ich kochał, szanował oraz im dopomagał.

Boże Ojcze, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i ziemi, wysłuchaj modlitwy swojego dziecka i błogosław we wszystkim naszym rodzicom.

Pieśń – *Przez chrztu świętego wielki dar*

GRUDZIEŃ

„WIERZĘ W BOGA OJCA WSZECHMOGĄCEGO STWORZYCIELA NIEBA I ZIWEMI”

KAZANIE KATECHIZMOWE

Są pewne rzeczy, których człowiek pragnie i dąży do nich w sposób naturalny. W sposób naturalny człowiek pragnie prawdy, dobra, szczęścia, nieśmiertelności. Szukając tych rzeczy człowiek świadomie lub nieświadomie pragnie tak naprawdę Boga, który jest jedynym gwarantem osiągnięcia tych rzeczy w sposób doskonały. Zatem pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka. Dzieje się tak dlatego, że został przez Boga i dla Boga stworzony. W ciągu historii ludzkości, człowiek na różne sposoby wyrażał swoje pragnienie Boga przez wierzenia, modlitwy, ofiary, medytacje, kulty. Mimo ich niejednoznaczności człowiek jednak może być nazwany istotą religijną. Istota ludzka od zarania dziejów zadawała sobie pytanie o istnienie świata. Skąd się wziął świat? Naukowcy stawiają hipotezę, że świat jest efektem „wielkiego wybuchu”. Ta hipoteza oczywiście nie przeczy Bożej interwencji ani Bożemu działaniu. Kiedy obserwujemy życie codzienne możemy zauważyć pewne obiektywne fakty; wszechświat, który nas otacza charakteryzuje się pewną harmonią. W świecie fizycznym istnieją prawa, które są takie a nie inne. Tych praw nie da wyprowadzić się z samej materii. Co wiecej, nasze doświadczenie podpowiada nam, że aby coś zbudować potrzebne są dwie rzeczy. Po pierwsze potrzebne jest tworzywo, materia, z której można coś wykonać. Po drugie potrzebna jest myśl, pomysł, który z istniejącej materii stworzy odpowiednie byty.

Wierzymy, że to Bóg stworzył cały wszechświat i nadał mu taki kształt jaki On zechciał. Stworzył go w sposób dobrowolny niczego nie musiał. Bóg stworzył wszystko z dobroci; niczego, co stworzył, nie potrzebował. Księga Rodzaju przez dwa opisy stworzenia ukazuje na w sposób obrazowy to w jaki sposób Bóg stwarza cały wszechświat. Pierwszy opis ukazuje Boga, który poprzez swoje słowo stwarza wszystko. Rzeczą znamienna jest to, że słowo Boga ma moc stwórczą. Bóg mówi i staje się. Bóg czegoś pragnie i to zaczyna istnieć. Wszelkie stworzenia istnieją bo Bóg je chce. Autor biblijny w sposób malowniczy przedstawia poszczególne etapy stworzenia świata przez Boga. To stworzenie podzielone jest na kolejne dni, w których za sprawą Bożej mocy pojawiają się kolejne elementy

świata stworzonego. Pierwsze trzy dni to stwarzanie przez Boga trzech przestrzeni; nieba, ziemi, wody. Trzy kolejne dni to opis ozdabiania poszczególnych przestrzeni i przygotowanie ich do zamieszkania przez człowieka. Wszystko, co Bóg stworzył było dobre (w języku hebrajskim mamy słowo *tow*, które można oddać w tłumaczeniu przez słowo *piękne*).

Wierzymy w to, że Bóg jest Bogiem Wszechmogącym. To znaczy, że nie posiada On żadnego ograniczenia w swoim działaniu. Oczywiście Jego działanie jest rozumne i Bóg w swoich czynach nie może przeczyć sam sobie. Dlatego bezsensownym jest pytanie czy Bóg może stworzyć kamień, którego nie podniesie. Bóg wszechmogący tego tylko nie może, czego nie chce. Przecież sprawiedliwość nie może chcieć czynić niesprawiedliwości, nie może mądrość chcieć głupoty, a prawda – fałszu. Bóg zatem nie może tylko tych rzeczy, które przeczą Jego naturze. Bóg nie może zaprzeć się samego siebie (2 Tm 2, 13), nie może umrzeć, nie może się zmienić, nie może kłamać, nie może popaść w nieszczęście, nie może zostać zwyciężony.

Wierzymy również, że Bóg jest Ojcem. Wzywanie boga jako Ojca jest znane w wielu religiach świata. W Izraelu Bóg jest nazwany Ojcem ponieważ jest Stwórcą świata. Jeszcze bardziej Bóg jest Ojcem z racji Przymierza i daru Prawa nadanego Izraelowi. To określenie Boga jako Ojca uwypukla dwie prawdy odnośnie do Boga. Po pierwsze to, że Bóg jest początkiem wszystkiego i władcą całego świata stworzonego. Po drugie, że Bóg troszczy się o wszystko co zostało stworzone. Inaczej mówiąc Bóg nie tylko stworzył świat z miłości, ale w miłości podtrzymuje istnienie tego świata. Ta ojcowska tkliwość Boga może być wyrażona również w obrazie macierzyństwa. Dzięki temu można uniknąć przypisywania Bogu jedynie cech męskich. Bóg jest duchem i próba określania czy Bóg jest mężczyzną, czy kobietą jest działaniem bezcelowym. Jak widzimy język wiary czerpie z ludzkiego doświadczenia rodziców, którzy tu na ziemi są pierwszymi reprezentantami Boga. Należy pamiętać jednak o tym, że nasze wyobrażenia Boga jako ojca i matki muszą przekraczać to ziemskie doświadczenie ojca i matki, które niekiedy może być wykrzywione z powodu omylnych działań rodziców. Obraz Boga jako Ojca daje nam pewność, że jesteśmy Jego umiłowanymi dziećmi, które stworzył z miłości i do miłości przeznaczył. Bóg jako Ojciec ma dla swoich dzieci plan, który nazwany jest planem Zbawienia. Tego planu nie zniweczył nawet grzech pierworodny. Nie niweczy go nawet zło istniejące w świecie. Bóg pragnie zbawienia wszystkich ludzi i czyni wszystko, żeby zrealizować ten zamiar wobec wszystkich ludzi. Bóg jako Ojciec posyła swojego Syna, przez którego wszyscy ludzie zostają usynowieni. Jezus objawił, że Bóg jest Ojcem w niezwykłym sensie; jest Nim nie tylko dlatego, że jest Stwórcą wszechświata, lecz również z powodu tej szczególnej relacji do swojego Jednorodzonego Syna.

To Jezus właśnie objawił nam w pełni, że Bóg Stwórca jest naszym Ojcem do którego możemy zwracać się z całkowitą ufnością. To Jezus nauczył nas, że do Boga możemy zwracać się Abba, to znaczy Tatusiu. Ten zwrot ukazuje całą czułość i troskliwość Boga względem swoje stworzenia, które dzięki Chrystusowi może zwracać się do Boga Ojcze nasz. Przyjęcie tego zwrotu z wiarą i uczynienie go fundamentem relacji ze Stwórcą, przemienia nie tylko nasze odniesienie do Niego, ale przemienia każdą relację do bliźniego. To w Bogu, jako Ojcu, staje się on naszym bratem lub siostrą. Tak przeżywana wiara jest nadzieją dla naszego zatomizowanego na różne sposoby świata.

ULOTKA DO REFLEKSJI OSOBISTEJ

Przygotowana ulotka znajduje się na końcu „Materiałów”.

SPOTKANIE FORMACYJNE

SCHEMAT SPOTKANIA

1. Modlitwa na rozpoczęcie spotkania
2. Wprowadzenie w tematykę spotkania
3. Wspólne rozważanie słów Pisma św. i KKK według schematu: (Świat, Słowo Boże, Słowo Kościoła, Moja odpowiedź)
4. Podsumowanie
5. Modlitwa na zakończenie

KONSPEKT SPOTKANIA

1. ŚWIAT

– Jaki obraz ojca przedstawiają nam środki masowego przekazu? (film, prasa, internet)
– Jakie mam doświadczenie ojca?
– W jakich okolicznościach doświadczyłem miłości, poczucia bezpieczeństwa, troski mojego ojca?
– Za co jestem wdzięczny mojemu ojcu?
– W czym mój ojciec mnie zawiódł, nie spełnił moich oczekiwań?
– Jakie skojarzenia budzą we mnie słowa: „Bóg jest moim Ojcem?”

2. SŁOWO BOŻE

Co mówią o miłości Bożej następujące teksty:

A/ **Iz 54, 10**

10*Bogórymogąustąpićі pagórki się zachwiać,*
ale miłość moja nie odstąpi od ciebie
i nie zachwieje się moje przymierze pokoju,
mówi Pan, który ma litość nad tobą.

Oz 11,1. 3-4

1 *Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem,*
3 *A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima,*
na swe ramiona ich brałem;
oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich.
4 *Pociągnąłem ich ludzkimi więzami,*
a były to więzy miłości.
Byłem dla nich jak ten, co podnosi
doswegopoliczkaniemowlę-
schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go.

Jr 31, 3

3*Ukochałemcięodwiecznąmiłością,*
dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość.

– Jaka jest Boża Miłość?
– Od kiedy Bóg mnie kocha?
– Kiedy Bóg przestanie mnie kochać?

B/ **Łk 15, 11 – 32**

11 *Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów.* ***12*** *Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich.* ***13*** *Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie.* ***14*** *A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek.****15*** *Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie.* ***16*** *Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał.* ***17*** *Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę.****18*** *Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogui względem ciebie;* ***19*** *już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mię choćby jednym z najemników.* ***20*** *Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go.* ***21*** *A syn rzekł do niego: „Ojcze,*

*zgrzeszyłem przeciw Bogu[6] i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”. **22** Lecz ojciec rzekł do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! **23** Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się,**24** ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się bawić. **25** Tymczasem starszy jego syn[7] przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. **26** Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. **27** Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”. **28** Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. **29** Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. **30** Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”. **31** Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. **32** A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się”».*

– Co czyni ojciec po odejściu syna?

– Jak reaguje ojciec z przypowieści na powrót syna?

– Jaki obraz Boga przedstawia nam Jezus?

C/**Mt 6, 9 -11**

Wy zatem tak się módlcie:
9 *Ojcze nasz, który jesteś w niebie,*
niech się święci imię Twoje!
10 *Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.*
11*Chleba naszego powszedniegodaj nam dzisiaj;*
12 *i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam zawinili;*
13 *i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!*
14 *Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski.*
15 *Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.*

– W jaki sposób i dlaczego, mamy zwracać się do Boga?

– O jakie „nasze sprawy” troszczy się Bóg?

3. SŁOWO KOŚCIOŁA

Co o Bogu jako Ojcu mówią następujące teksty Katechizmu Kościoła Katolickiego?

A/ KKK

238 *Wzywanie Boga jako „Ojca” jest znane w wielu religiach. Bóstwo często jest uważane za „ojca bogów i ludzi”. W Izraelu Bóg jest nazywany Ojcem, dlatego że jest Stwórcą świata . Bóg jest Ojcem jeszcze bardziej z racji Przymierza i daru Prawa danego Izraelowi, Jego „synowi pierworodnemu” (Wj 4, 22). Jest także nazywany Ojcem króla Izraela. W sposób zupełnie szczególny jest „Ojcem ubogich”, sierot i wdów, którzy są objęci Jego miłującą opieką .*

239 *Określając Boga imieniem „Ojciec”, język wiary wskazuje przede wszystkim na dwa aspekty: że Bóg jest pierwszym początkiem wszystkiego i transcendentnym autorytetem oraz że równocześnie jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci. Ta ojcowska tkliwość Boga może być wyrażona w obrazie macierzyństwa, który jeszcze bardziej uwydatnia immanencję Boga, czyli bliskość między Bogiem i stworzeniem. Język wiary czerpie więc z ludzkiego doświadczenia rodziców, którzy w pewien sposób są dla człowieka pierwszymi przedstawicielami Boga. Jednak doświadczenie to mówi także, że rodzice ziemscy są omylni i że mogą zdeformować oblicze ojcostwa i macierzyństwa. Należy więc przypomnieć, że Bóg przekracza ludzkie rozróżnienie płci. Nie jest ani mężczyzną, ani kobietą, jest Bogiem. Przekracza także ludzkie ojcostwo i macierzyństwo, chociaż jest ich początkiem i miarą: nikt nie jest ojcem tak jak Bóg.*

240 *Jezus objawił, że Bóg jest „Ojcem” w niezwykłym sensie; jest Nim nie tylko jako Stwórca; jest On wiecznie Ojcem w relacji do swojego jedynego Syna, który wieczniejest Synem tylko w relacji do swego Ojca: „Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11, 27).*

4. MOJA ODPOWIEDŹ

Ludzie wyobrażają sobie Boga na różne sposoby:

Sędzia – Bóg, który nieustannie mnie obserwuje, ocenia i kiedyś dokładnie rozliczy z moich uczynków.

Ostatnia deska ratunku – jeżeli spotyka mnie jakieś nieszczęście i pomodlę się to On powinien mi pomóc.

Obserwator – Bóg przygląda się biernie mojemu życiu, tak naprawdę nic Go nie obchodzę

Bozia - bezsilny Starzec z długa brodą – jest gdzieś daleko, na chmurze, niedostępny, nie ma wpływu na moje życie

– Jaki jest naprawdę mój rzeczywisty obraz Boga? (nie taki, jaki chcę mieć, ale taki, który mam)

– Co uczynię aby poznać prawdziwego Boga?

ADORACJA

Pieśń – *Ubi caritas et amor*

Panie Jezu, obecny wśród nas w białej Hostii
Ty jeden najlepiej wiesz,
że tam gdzie jest miłość wzajemna i dobroć
tam jest Bóg,
bo Bóg jest Miłością.
Wciąż, tak jak apostołów i nas pouczasz:
Gdybyście Mnie znali, znalibyście również i Ojca mego.
I pytasz jak Tomasza:
Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie?
Wierzymy Chryste,
że *nikt nie może przyjść do Ojca inaczej jak tylko przez Ciebie.*
Dlatego prosimy,
prowadź nas Jezu do pełnego poznania
Boga Ojca Wszechmogącego,
Stworzyciela nieba i ziemi
i do wiary w Niego.

Pieśń – *Ty wyzwoliłeś nas Panie (Abba, Ojcze) – 1 i 3 zwrotka*

W Tobie Jezu Chryste, Bóg przygarnął nas do siebie
i uczynił swoimi dziećmi.
Ty poproszony przez swych uczniów,
o nauczenie ich modlitwy,
zachęciłeś i nas, byśmy wraz z Tobą wołali do Niego, Ojcze.
Prosimy przyjmij nasze wołanie i uczyń go swoim.
Bądź z nami, gdy Go uwielbiamy wołając: *Chwała Tobie Ojcze*.

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny, Stwórco Nieba i ziemi i całego wszechświata - *Chwała Tobie Ojcze*

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny w Twojej Mądrości i Twojej Potędze –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny w Twojej Miłości, Twojej Dobroci i wielkim Miłosierdziu –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny w Twoich Aniołach i Twoich Świętych –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny we wszystkich istotach żywych, które stworzyłeś –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny we wszystkich dziełach Rąk Twoich –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny w Twojej wierności, która objawiła się w dziele naszego zbawienia –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny we wszystkich planach jakie masz wobec nas –

Bądź uwielbiony Ojcze Przedwieczny w Twoim zatroskaniu o nas i przygotowaniu nam mieszkania w niebie -

(Modlitwa ojca)

Mój Ojcze, odkrywając potęgę Twojej miłości,

powierzam się Tobie.

To dzięki Tobie moje ziemskie ojcostwo nabiera sensu. Uczyń ze mną, co zechcesz. Cokolwiek uczynisz ze mną, dziękuję Ci. Jestem gotów na wszystko, przyjmuję wszystko, aby Twoja wola spełniła się we mnie, w mojej rodzinie i we wszystkich Twoich stworzeniach. Nie pragnę nic więcej, mój Boże.

W Twoje ręce powierzam ducha mego z całą miłością mego serca. Kocham Cię i miłość przynagla mnie, by oddać się całkowicie w Twoje ręce, z nieskończoną ufnością, bo Ty jesteś moim Ojcem.

Tylko Ty możesz uczynić mnie źródłem nowego życia
dla moich bliskich.
Otwieram Ci moje serce,
dotknij je miłością i odwagą,
by moja żona i dzieci
mogły zobaczyć we mnie Twoją Ojcze twarz.

Pieśń – *Ciebie całą duszą pragnę (Boże jesteś moim Bogiem) – 2 zwrotki*

Gdy nawracamy się,
gdy odkrywamy w Tobie Boże naszego Ojca, anie tyrana,
wtedy oczy naszego serca zaczynają naprawdę widzieć,
a Twoje światło zaczyna odtąd opromieniać nasze życie.
Odtąd już nie postrzegamy ani siebie, ani naszych bliźnich, ani świata
tak jak to było do tej pory.
Zaczynamy rozumieć siebie, zaczynamy pojmować sens naszego życia.
Ty przebaczając każdemu, stwarzasz nas na nowo
i czynisz współpracownikami w dziele stworzenia.
Ciągle zwracasz się do nas prosząc:
Bądźcie świętymi, bo Ja jestem Święty.
Przyjmujemy to zaproszenie, aby stawać się świętym,
czyli odzwierciedlającymi w sobie dobroć, miłość i Twoje miłosierdzie.
Nie ma pilniejszego zadania niż to,
by zatroszczyć się o świętość swego życia.
Do tego jak ufamy przyczyni się darowany na czas Roku Wiary.
Dlatego wołamy prosząc Cię – *Wspieraj nas Ojcze*

Dobry Ojcze, dziękując Ci za dar Roku Wiary, prosimy: spraw, aby stał się czasem łaski i wielkiego powrotu do rodzinnego domu, gdzie Ty, pełen miłości, oczekujesz zagubionych synów, by objąć ich uściskiem pojednania i zaprosić do Swego stołu odzianych w szatę odzyskanej godności. - *Wspieraj nas Ojcze*!

Ojcze najłaskawszy, rozpal w Roku Wiary żarliwą miłość do Ciebie i do ludzi: uczniowie Chrystusa niech szerzą sprawiedliwość i pokój, głoszą ubogim Dobrą Nowinę, a maluczkich i odepchniętych niech Matka Kościół ogarnie swą szczególną miłością. - *Wspieraj nas Ojcze*!

Ojcze sprawiedliwy, niech Rok Wiary stanie się czasem sprzyjającym, aby wszyscy katolicy odkryli na nowo radość w słuchaniu i przeżywaniu Twojego słowa, i w pełnym poddaniu się Twojej woli; aby łamiąc wspólnie chleb i wielbiąc Cię hymnami i pieśniami pełnymi ducha, poznali wartość jedności braterskiej. - *Wspieraj nas Ojcze*

Ojcze, bogaty w miłosierdzie, niech Rok Wiary będzie czasem otwarcia serc, dialogu i spotkania z wszystkimi wierzącymi w Chrystusa i z wyznawcami innych religii oraz poszukującymi; w Twej nieogarnionej miłości okaż światu nieskończone miłosierdzie. - *Wspieraj nas Ojcze*

Boże, Ojcze wszechmogący, spraw, aby wszystkie Twe dzieci doświadczyły, że na drodze do Ciebie, ostatecznego celu człowieka, towarzyszy im łaskawie Najświętsza Panna Maryja, Ikona czystej miłości, przez Ciebie wybrana na Matkę Chrystusa i Kościoła. - *Wspieraj nas Ojcze*

W ciszy naszych serc, przez pośrednictwo Twego Syna, chcemy Ci teraz Ojcze powierzyć osobiście to, co w życiu każdego jest niepowtarzalne. Zanurzyć w Twoją wszechmoc, naszą ograniczoność.

Czas na modlitwę w ciszy

Tobie, Ojcze życia, Początku bez początku, Tobie, najwyższe Dobro i wieczna Światłości, z Synem i Duchem Świętym cześć i chwała, uwielbienie i dziękczynienie po wszystkie wieki wieków. Amen.

Pieśń – *Pod Twą obronę, Ojcze na niebie*

(Modlitwa matki)

Boże, Ojcze Wszechmogący, przychodzimy do Ciebie pragnąc,
abyś pobłogosławił nasze dzieci
i wszystkie dzieci na całym świecie.
Dziękujemy Ci za nasze dzieci.
Są one dla nas drogocennym darem.
Dopomóż nam, Panie, zawsze o tym pamiętać,
a szczególnie wtedy, kiedy są w potrzebie.
Panie, żyją one w trudnym świecie,
w świecie, który nie zawsze Ciebie uznaje,
w świecie, który często ich wyśmiewa,
kiedy przyznają się do wiary w Ciebie.
Daj im siłę, Ojcze.
Daj nam też poznać, że Ty zawsze jesteś z nami,
dzieląc nasze rodzicielskie radości i smutki,
łącząc się z nami, kiedy się śmiejemy
i kiedy płaczemy w bólu.
Daj nam, prosimy, wszelkie łaski, jakich potrzebujemy,
żeby wypełnić Twój zamysł wobec naszego życia,
a także żeby dobrze wypełniać nasze rodzinne obowiązki.
Ty jesteś Bogiem Wszechmogącym.
Możesz zmieniać porządek rzeczy.
Dlatego zwracamy się do Ciebie z ufnością i miłością,
wierząc, że wysłuchasz nasze modlitwy.
Nie pozwól nam, Panie, nigdy zapomnieć
o Twojej wielkiej miłości do nas i do naszych dzieci,
ani o tym, że to Ty zachęcasz nas,
żebyśmy przychodzili do Ciebie z naszymi problemami.
Niech wiara w Ciebie, Ojca Wszechmogącego,
pełnego dobroci, Stworzyciela nieba i ziemi,
uczyni nas twórczymi w okazywaniu miłości
w naszych domach i środowiskach.

Pieśń – *Błogosław Panie nas, na pracę i znojny trud – 2 zwrotki*

STYCZEŃ

„WIERZĘW JEZUSA CHRYSTUSA SYNA JEGO JEDYNEGO, PANA MASZEGO

KAZANIE KATECHIZMOWE

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy takie oto słowa: Wierzymy i wyznajemy, że Jezus z Nazaretu, urodzony jako Żyd z córki Izraela w Betlejem, w czasach króla Heroda Wielkiego i cezara Augusta I, z zawodu cieśla, który umarł ukrzyżowany w Jerozolimie za czasów namiestnika Poncjusza Piłata, w czasie rządów cezara Tyberiusza, jest odwiecznym Synem Bożym. Przekazywanie wiary chrześcijańskiej jest przede wszystkim głoszeniem Jezusa Chrystusa, by prowadzić do wiary w Niego. Czasami mówi się, że chrześcijaństwo jest „religią Księgi", gdy tak naprawdę w samym centrum katechezy znajduje się przede wszystkim Osoba, Jezus Chrystus z Nazaretu, Jednorodzony Syn Ojca, który cierpiał i umarł za nas i który teraz, ponieważ zmartwychwstał, żyje z nami na zawsze.

Mówimy, że wierzymy w Jezusa. Co to znaczy? *Jezus* w języku hebrajskim oznacza: „Bóg zbawia". W chwili Zwiastowania anioł Gabriel nadaje Mu jako własne imię Jezus, które wyraża zarówno Jego tożsamość, jak i posłanie. Ponieważ jedynie Bóg „może odpuszczać grzechy" (Mk 2, 7), to On w Jezusie, swoim odwiecznym Synu, który stał się człowiekiem, zbawia wszystkich ludzi od ich grzechów. Imię Jezus oznacza, że samo imię Boga jest obecne w osobie Jego Syna, który stał się człowiekiem dla powszechnego i ostatecznego odkupienia grzechów. to jedyne, imię, które przynosi zbawienie.

Mówimy również, że wierzymy w Chrystusa. *Chrystus* jest greckim tłumaczeniem hebrajskiego pojęcia „Mesjasz", które znaczy „namaszczony". Pojęcie to stało się imieniem własnym Jezusa, ponieważ On doskonale wypełnił Boskie posłanie, które pojęcie to oznacza. Tytuł ten ma bardzo bogatą tradycję biblijną. W Izraelu namaszczano w imię Boże tych, którzy zostali konsekrowani przez Boga do misji zleconej przez Niego. Byli to królowie, kapłani i prorocy. Takim namaszczonym miał być przede wszystkim Mesjasz, którego Bóg miał posłać, by zapoczątkował ostatecznie Jego Królestwo. Jezus był świadomy swojej mesjańskiej misji. Tę mesjańską świadomość Syna Bożego ukazuje fragment, w którym Jezus przyjął wyznanie wiary Piotra, który uznał w Nim Mesjasza.

Wierzymy, że Jezus jest Synem Bożym. W Starym Testamencie tytuł *syna Bożego* jest nadawany aniołom, ludowi wybranemu, poszczególnym członkom społeczności izraelskiej i królom. Oznacza on wówczas przybrane synostwo, które wprowadza między Bogiem i stworzeniem związki szczególnej bliskości. Inaczej jest jednak w przypadku Piotra. Gdy ten wyznaje Jezusa jako Chrystusa, Syna „Boga żywego" (Mt 16, 16), to Jezus odpowiada mu Jezus w całej pełni jest świadomy swojego Bożego synostwa, bowiem na pytanie oskarżycieli przed Sanhedrynem: „Więc Ty jesteś Synem Bożym", Jezus odpowiedział: „Tak. Jestem Nim". Również w innych miejscach Ewangelii jest widoczne to, że Jezus jest świadomy swego synostwa Bożego. Domaga się On wiary „w imię Jednorodzonego Syna Bożego" (J 3, 18). Również ludzie dostrzegają to jego synostwo. Widoczne jest to w zawołaniu setnika wobec ukrzyżowanego Jezusa: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym" (Mk 15, 39). Ponadto Ewangelie przytaczają w dwóch uroczystych chwilach – podczas Chrztu i Przemienienia Chrystusa – głos Ojca, który określa Go jako swego „Syna umiłowanego".

Wierzymy także, że Jezus jest Panem. W greckim tłumaczeniu ksiąg Starego Testamentu niewypowiedziane imię, pod którym Bóg objawił się Mojżeszowi, JHWH, zostało oddane przez *Kyrios* (Pan). *Pan* staje się od tej chwili powszechnym imieniem określającym Boskość Boga Izraela. Nowy Testament posługuje się tytułem „Pan" w sensie ścisłym tak w odniesieniu do Ojca, jak również, co jest nowością, w odniesieniu do Jezusa, uznanego w ten sposób za samego Boga. Sam Jezus przypisuje sobie ten tytuł, gdy dyskutuje z faryzeuszami o sensie Psalmu 110 i gdy zwraca się do Apostołów. Bardzo często w Ewangeliach ludzie zwracają się do Jezusa, nazywając Go „Panem". Tytuł ten świadczy o szacunku i zaufaniu tych, którzy zbliżają się do Jezusa oraz oczekują od Niego pomocy i uzdrowienia. Wypowiadany za natchnieniem Ducha Świętego, ten tytuł wyraża uznanie Boskiego misterium Jezusa. Przypisując Jezusowi Boski tytuł Pana, pierwsze wyznania wiary Kościoła od początku stwierdzają, że moc, cześć i chwała należne Bogu Ojcu przysługują także

Jezusowi. Tytuł ten oznacza także uznanie, że człowiek nie może w sposób absolutny poddać swojej wolności osobistej żadnej władzy ziemskiej, ale wyłącznie Bogu Ojcu i Panu Jezusowi Chrystusowi: Cezar nie jest „Panem". Również modlitwa chrześcijańska jest przeniknięta tytułem „Pan", bez względu na to czy będzie to zaproszenie do modlitwy: „Pan z wami", czy jej zakończenie „przez naszego Pana Jezusa Chrystusa", czy wreszcie pełne ufności i nadziei wołanie: *Maran atha* (Przyjdź, Panie!)

Postawienie tej prawdy w centrum życia wiary stanowiło, nie tylko w pierwszych wiekach, płaszczyznę konfliktu z władzą i otoczeniem. Dziś przybiera on na sile, ze względu na propagowany relatywizm, ukazujący człowieka jako pana swego losu, który już nie potrzebuje Boga rozumianego jako Pan - Tyran. Tak ujęty problem wypacza sen tytułu „Pan" w odniesieniu do Jezusa Chrystusa. Jego bycie „Panem" nie zmierza do uczynienia nas niewolnikami, ale służy odzyskaniu przez nas wolności. Dla Niego bowiem, panować znaczy służyć.

ULOTKA DO REFLEKSJI OSOBISTEJ

Przygotowana ulotka znajduje się na końcu „Materiałów".

SPOTKANIE FORMACYJNE

SCHEMAT SPOTKANIA

1. Modlitwa na rozpoczęcie spotkania
2. Wprowadzenie w tematykę spotkania
3. Wspólne rozważanie słów Pisma św. i KKK według schematu: (Świat, Słowo Boże, Słowo Kościoła, Moja odpowiedź)
4. Podsumowanie
5. Modlitwa na zakończenie

KONSPEKT SPOTKANIA

1. ŚWIAT

Pewien dziennikarz przeprowadził ankietę wśród przypadkowo spotkanych osób zadając im pytanie: Co dla ciebie jest najważniejsze? Na pierwszym miejscu ludzie wskazali na zdrowie, następnie szczęście rodzinne, pracę, pieniądze itp. Dopiero na ósmym miejscu znalazła się odpowiedź, że dla mnie najważniejsza jest wiara, życie religijne, relacja z Jezusem Chrystusem. Patrząc na dzisiejszy świat, postarajmy się wyliczyć idole, bożki współczesnego świata.

2. SŁOWO BOŻE

Pan Bóg jest Bogiem Jedynym. Jezus Chrystus jest naszym Panem. To wyznanie wiary wyznacza kierunek naszego życia i pociąga za sobą określone konsekwencję. Niech słuchanie Słowa Bożego będzie dla nas światłem w naszych codziennych wyborach.

A/ Joz 24, 14-24

14 Bójcie się więc Pana i służcie Mu w szczerości i prawdzie! Usuńcie bóstwa, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki i w Egipcie, a służcie Panu!15Gdyby jednak wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu». 16 Naród wówczas odrzekł tymi słowami: «Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć bóstwom obcym! 17Czyż to nie Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie On przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi

przechodziliśmy? 18Pan ponadto wypędził przed nami wszystkie te ludy wraz z Amorytami, którzy mieszkali w tym kraju. My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem». 19I rzekł Jozue do ludu: «Wy nie możecie służyć Panu, bo jest On Bogiem świętym i jest Bogiem zazdrosnym i nie przebaczy wam występków i grzechów.20Jeśli opuścicie Pana, aby służyć bogom obcym, ześle na was znów nieszczęścia, a choć przedtem dobrze wam czynił, wtedy sprowadzi zagładę». 21Lecz lud odrzekł Jozuemu: «Nie! My chcemy służyć Panu!» 22Jozue odpowiedział ludowi: «Wy jesteście świadkami przeciw samym sobie, że wybraliście Pana, aby Mu służyć». I odpowiedzieli: «Jesteśmy świadkami». 23«Usuńcie więc bogów obcych spośród was i zwróćcie serca wasze ku Panu, Bogu Izraela». 24I odrzekł lud Jozuemu: «Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać».

– Przed jakim wyborem Jozue stawia zgromadzony lud ?

– Jakie są konsekwencje tego wyboru?

B/ J 20, 24-29

24 Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. 25Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». 26A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!»27Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!»28Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» 29Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli»

– Dlaczego Tomaszowi trudno było uwierzyć w zmartwychwstanie Jezusa?

– Jak rozumiesz słowa: Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli?

C/ Rz 10, 9-10

9 Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. 10Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia.

– Co oznacza wyznanie wiary: Jezus jest Panem?

– Jaka jest relacja pomiędzy przyjęciem wiary, a jej wyznawaniem?

3. SŁOWO KOŚCIOŁA

Jak w pierwszym artykule wiary Bóg nazwany jest jedynym Bogiem - tak druga część zaczyna się od stwierdzenia, że Jezus Chrystus jest Panem. Przeczytajmy fragment Katechizmu Kościoła Kościoła Katolickiego i odpowiedzmy na pytanie: Jaką treść kryje w sobie wyznanie wiary, że Jezus jest Panem.

A/KKK 446-451

446 W greckim tłumaczeniu ksiąg Starego Testamentu niewypowiedziane imię, pod którym Bóg objawił się Mojżeszowi: JHWH, zostało oddane przez Kyrios (Pan). Pan staje się od tej chwili powszechnym imieniem określającym Boskość Boga Izraela. Nowy Testament posługuje się tytułem „Pan" w sensie ścisłym tak w odniesieniu do Ojca, jak również, co jest nowością, w odniesieniu do Jezusa, uznanego w ten sposób za samego Boga .

447 Sam Jezus przypisuje sobie w sposób ukryty ten tytuł, gdy dyskutuje z faryzeuszami o sensie Psalmu 110, a także w sposób bezpośredni, gdy zwraca się do Apostołów. W czasie całego życia publicznego Jezusa znaki Jego panowania nad naturą, nad chorobami, nad demonami, nad śmiercią i grzechem, ukazywały Jego Boską najwyższą władzę.

448 Bardzo często w Ewangeliach ludzie zwracają się do Jezusa, nazywając Go „Panem". Tytuł ten świadczy o szacunku i zaufaniu tych, którzy zbliżają się do Jezusa oraz oczekują od Niego pomocy i uzdrowienia. Wypowiadany za natchnieniem Ducha Świętego, ten tytuł wyraża uznanie Boskiego misterium Jezusa. W spotkaniu z Jezusem zmartwychwstałym staje się adoracją: „Pan mój i Bóg mój!" (J 20, 28). Przybiera wtedy znamię miłości i przywiązania, które pozostanie charakterystyczne dla tradycji chrześcijańskiej: „To jest Pan!" (J 21, 7).

449 Przypisując Jezusowi Boski tytuł Pana, pierwsze wyznania wiary Kościoła od początku stwierdzają, że moc, cześć i chwała należne Bogu Ojcu przysługują także Jezusowi, ponieważ istnieje On „w postaci Bożej" (Flp 2, 6), a Ojciec potwierdził to panowanie Jezusa, wskrzeszając Go z martwych i wywyższając Go w swojej chwale.

450 Od początku historii chrześcijańskiej stwierdzenie panowania Jezusa nad światem i nad historią oznacza także uznanie, że człowiek nie może w sposób absolutny poddać swojej wolności osobistej żadnej władzy ziemskiej,

ale wyłącznie Bogu Ojcu i Panu Jezusowi Chrystusowi: Cezar nie jest „Panem" „Kościół… wierzy, że klucz, ośrodek i cel całej ludzkiej historii znajduje się w jego Panu i Nauczycielu" .

451 Modlitwa chrześcijańska jest przeniknięta tytułem „Pan", czy to będzie zaproszenie do modlitwy: „Pan z wami", czy jej zakończenie „przez naszego Pana Jezusa Chrystusa", czy wreszcie pełne ufności i nadziei wołanie: Marana tha (Pan przychodzi!) lub Marana tha (Przyjdź, Panie!) (1 Kor 16, 22); „Amen. Przyjdź, Panie Jezu!" (Ap 22, 20).

4. MOJA ODPOWIEDŹ

– Co jest w moim życiu najważniejsze?

– Jakie są moje plany, marzenia oczekiwania?

– Czy jestem dyspozycyjny oddać wszystko Panu Bogu i być otwartym na wypełnienie Jego woli w moim życiu?

ADORACJA

Pieśń – *Jezusa ukrytego – 1 zwrotka*

Ojcze niebieski, klęcząc przed Twoim Jednorodzonym Synem, obecnym w Najświętszym Sakramencie, prosimy Cię jak Grecy, którzy przybyli do Jerozolimy z pielgrzymką paschalną, prosili apostoła Filipa: *«Chcemy ujrzeć Jezusa»*. Podobnie jak tamci pielgrzymi sprzed dwóch tysięcy lat, także ludzie naszych czasów, choć może nie zawsze świadomie, proszą dzisiejszych chrześcijan, aby nie tylko «mówili» o Chrystusie, ale w pewnym sensie pozwolili im Go «zobaczyć». A czyż zadanie Kościoła, czyli też nas tu zgromadzonych, nie polega właśnie na tym, że mamy odzwierciedlać światłość Chrystusa we wszystkich epokach dziejów i sprawiać, aby blask Jego oblicza zajaśniał także pokoleniom nowego tysiąclecia?

Nasze świadectwo byłoby jednak niedopuszczalnie ubogie, gdybyśmy my sami jako pierwsi nie byli tymi, którzy kontemplują oblicze Chrystusa. Ojcze, dzięki Twej łasce *«Chcemy ujrzeć Jezusa»*, aby móc Go objawiać tym, którzy szukają po omacku. To Ty, przez bł. Jana Pawła II, przypomniałeś nam o tym zadaniu. Mówił on do nas: *Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej człowiek nie może do końca sam siebie zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa.* Ojcze, objaw nam Jednorodzonego Syna Twojego.

Pieśń – *Boże mocny, Boże cudów*

Tak, każdy Ciebie szuka, Jezu Chryste. Wielu szuka Ciebie bezpośrednio, wzywając Cię po imieniu z wiarą, nadzieją i miłością.

Są tacy, którzy szukają Ciebie pośrednio: poprzez innych.
I są tacy, którzy szukają Ciebie, wcale o tym nie wiedząc…
Niemniej jednak, wszyscy ludzie szukają Ciebie,
szukają Ciebie, ponieważ to Ty najpierw ich poszukujesz;
ponieważ się uniżyłeś, aby nas wywyższyć;
ponieważ w łonie Maryi stałeś się człowiekiem dla wszystkich ludzi;
ponieważ odkupiłeś wszystkich ludzi swoim Krzyżem.
I tak sam otworzyłeś, prawdziwą drogę do domu Ojca.

Do Ciebie Jezu, zwracamy się w tej modlitwie z prośbą – ukaż nam swe oblicze, abyśmy znając Cię, mogli się przyoblec w Ciebie.

Pieśń – *Ukaż mi Panie swą twarz*

Z tą wiarą, zrodzoną z kontemplacyjnego słuchania Ciebie, będziemy w stanie rozjaśnić nasze sytuacje osobiste, podobnie jak różne sfery życia rodzinnego i społecznego. Z tą wiarą, którą Ty umacniasz słowem świadectwa o sobie, będziemy zdolni wzbudzać wiarę w bliźnich. Dlatego

odpowiadając na Twoje słowo, przez które nam mówisz o sobie, wołamy do Ciebie Jezu – *Wierzę Tobie Panie.*

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo – *Wierzę Tobie Panie.*

Ja i Ojciec jedno jesteśmy –

Kto mnie zobaczył, zobaczył i Ojca –

Wszystko przez Słowo się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało –

Ja wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca –

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas –

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne –

Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony –

Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił, Syna Człowieczego –

Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia –

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie –

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie –

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca –

Jam jest chleb życia –

Miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać –

Jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce –

Jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie samym –

Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło –

Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał –

Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca –

Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi –

Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata –

(Czas na prywatną adorację w ciszy)

Pieśń – *Chrystus, Chrystus to nadzieja cała nasza*

Chrystus pyta każdego i każdą z was: „Czy miłujesz…?”

Chrystus pyta: „Czy miłujesz Mnie…?”

Chrystus pyta: „Czy miłujesz Mnie bardziej…?”

Wejdź w głębię swego młodego serca.

Tam znajdziesz odpowiedź.

Miłość jest w tobie. To Boży dar.

A zatem patrz w przyszłość

i nie bój się powiedzieć Chrystusowi „tak”.

Choć to miłość wymagająca,

nie bój się kochać Chrystusa.

On pierwszy nas umiłował… - umiłował do końca.

(Modlitwa świeckiej osoby)

Panie Jezus, stajemy przed Tobą,

wiedząc, że nas wzywasz i nas kochasz, takimi, jakimi jesteśmy.

Ty masz słowa życia wiecznego,

a myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga (J 6, 68).

Przez Ciebie i Ducha Świętego, którego nam przekazujesz,

pragniemy dotrzeć do Ojca,

aby wypowiedzieć Mu nasze „tak” złączone z Twoim.

Z Tobą możemy teraz wyznać, że Bóg jest naszym Ojcem.
Idąc za Tobą, Drogą, Prawdą i Życiem (J 14, 6),
pragniemy przeniknąć pozorne „milczenie” i „nieobecność” Boga,
rozpędzając chmury nad górą Tabor,
aby słuchać głosu Ojca, który mówi:
To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie.
Jego słuchajcie.
Niech ten głos wzbudzi w nas pragnienie przyjęcia Cię
jako jedynego Pana i Zbawiciela
Proszę więc, wyzwól mnie, Panie, z dbałości o pozory.
Przebacz mi, że się zbytnio troszczę
o zewnętrzny efekt, o wrażenie, jakie wywieram na innych,
o to, co o mnie myślą i mówią.
Przebacz, że próbuję się do nich upodobnić zapominając o byciu sobą;
że zazdroszczę im talentów zaniedbując w ten sposób swoje.
Przebacz mi czas stracony na to, aby udawać kogoś ważnego;
czas zmarnowany na to, aby stać się „kimś ważnym”.
Spraw, Panie, abym wreszcie, dzięki poznaniu i naśladowaniu Ciebie
otworzył się w pełni na moich braci.
Wiem, że nikt, choć Cię spotyka, *nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”*.
Dlatego proszę, poślij mi swego Ducha,
aby już nie chodził w ciemnościach, ale miał światło życia.
Pieśń – *Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę*

Poddani Duchowi Świętemu dokonajmy teraz aktu zawierzenia swego życia Jezusowi. Wpatrzenie w Najświętszy Sakrament, powtarzajmy wypowiadaną modlitwę.

Jezu, wierzę w Twoje zmartwychwstanie. W to, że Ojciec Bóg uwielbił Cię, napełnił Cię Duchem Świętym i dał Ci imię, które jest ponad wszelkim imieniem.

Klękam przed Tobą na znak, że uznaję Cię Panem, Panem całego mojego życia. I poddaję się całkowicie Tobie i Twojej świętej woli, abyś uczynił ze mną to, co chcesz.

Nie chcę już więcej być centrum swojego życia. Panie Ty przejmij kierowanie. Uczyń, abym pragnął i robił to, co Ty chcesz. Powierzam Ci całego siebie. Chcę być Twój, tylko Twój i niczyj więcej. Ogłaszam Cię Panem mojego życia, moim jedynym Panem i Zbawicielem. Nie chcę być niewolnikiem ani pieniędzy, ani przyjemności, ani żadnej wady lub żądzy, która mnie oddala od Ciebie. Daję Ci całe moje życie, na zawsze.

Podejmuj wszystkie decyzje według Twojej woli i spraw, abym był jak Maryja, sługą Twojego Słowa, ponieważ to jest jedyny sposób na to, by być naprawdę wolnym. Ja nie chcę już więcej żyć, żyj Ty we mnie. Daj mi swoje życie w zamian za moje, które Ci dzisiaj powierzam na zawsze. Wiem, że potraktowałeś poważnie moje słowa, tak jak ja potraktowałem poważnie Twoje wezwanie.

Otwieram Ci całkowicie bramę mojego serca. Wejdź we mnie i zostań ze mną na zawsze. Jezu bądź jedynym Panem mojego życia. Amen

LUTY

"WIERZĘ W JEZUSA CHRYSTUSA,

KTÓRY SIĘ POCZĄŁ Z DUCHA ŚWIĘTEGO, NARODZIŁ SIĘ Z MARYI PANNY

KAZANIE KATECHIZMOWE

Wierzymy, że Jezus począł się w łonie Maryi za sprawą Ducha Świętego podczas zwiastowania. Zwiastowanie Maryi zapoczątkowuje „pełnię czasu" (Ga 4, 4), to znaczy wypełnienie czasu obietnic zapowiedzianych przez Boga w Starym Testamencie. Maryja zostaje powołana do tego, aby począć Tego, w którym zamieszka „cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała" (Kol 2, 9). Boska odpowiedź na Jej pytanie: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?" (Łk 1, 34), mówi o mocy Ducha Świętego: „Duch Święty zstąpi na Ciebie" (Łk 1, 35). Duch Święty zostaje posłany, aby uświęcić łono Maryi Dziewicy i w sposób Boski uczynić je płodnym; sprawia On, że Maryja poczęła wiecznego Syna Ojca w człowieczeństwie, które wziął od Niej. Dzięki interwencji Ducha Świętego Jedyny Syn Ojca, zostaje poczęty jako człowiek w łonie Maryi Dziewicy, i staje się„Chrystusem", to znaczy namaszczonym przez Ducha Świętego od początku swego ziemskiego życia.

Wierzymy, że Jezus narodził się z Maryi Dziewicy. Wiara katolicka w odniesieniu do Maryi opiera się na wierze w Chrystusa, a to, czego naucza ona o Maryi, wyjaśnia z kolei wiarę w Chrystusa. Pismo Święte mówi, że „zesłał Bóg Syna swego" (Ga 4, 4), lecz chciał to uczynić przy wolnej współpracy ze strony stworzenia. W tym celu Bóg odwiecznie wybrał na Matkę swego Syna córkę Izraela, młodą Żydówkę z Nazaretu w Galilei, Dziewicę poślubioną „mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida. Maryja, aby być Matką Zbawiciela, została obdarzona przez Boga godnymi tak wielkiego zadania darami. W chwili Zwiastowania anioł Gabriel pozdrawia Ją jako „pełną łaski" (Łk 1, 28). Istotnie, by móc dać dobrowolne przyzwolenie wiary na zapowiedź swego powołania, było konieczne, aby Maryja była całkowicie przeniknięta przez łaskę Bożą.

W symbolu apostolskim wyznajemy zarówno boskie macierzyństwo Maryi jak i jej dziewictwo. Maryja, nazywana w Ewangeliach „Matką Jezusa" już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona przez Elżbietę, pod natchnieniem Ducha Świętego, „Matką mojego Pana" (Łk 1, 43). Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście *Matką Bożą* (*Theotokos*). Lecz pierwsze Symbole wiary Kościoła wyznawał także, że Jezus został poczęty jedynie przez moc Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, stwierdzając także aspekt cielesny tego wydarzenia: Jezus został poczęty „z Ducha Świętego, bez nasienia męskiego". Ojcowie Kościoła widzą w dziewiczym poczęciu znak, że to rzeczywiście Syn Boży przyszedł w człowieczeństwie podobnym do naszego. W ten sposób mówi św. Ignacy Antiocheński: „Jesteście mocno przekonani, że nasz Pan jest rzeczywiście z rodu Dawida według ciała (.Synem Bożym według woli i mocy Bożej); prawdziwie narodzonym z Dziewicy… On był prawdziwie w swoim ciele przybity do krzyża pod Poncjuszem Piłatem… prawdziwie cierpiał, także prawdziwie zmartwychwstał". owiadania ewangeliczne uznają dziewicze poczęcie za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości. Pogłębienie wiary w dziewicze macierzyństwo Maryi doprowadziło Kościół do wyznania Jej rzeczywistego i trwałego dziewictwa także w zrodzeniu Syna Bożego, który stał się człowiekiem. Liturgia Kościoła czci Maryję jako *Aeiparthenos,* „zawsze Dziewicę".

Refleksja wiary może odkryć, w powiązaniu z całością Objawienia, tajemnicze racje, dla których Bóg w swoim zamyśle zbawczym chciał, by Jego Syn narodził się z Dziewicy. Racje te dotyczą zarówno Osoby i odkupieńczego posłania Chrystusa, jak również przyjęcia tego posłania przez Maryję dla wszystkich ludzi. Jezus począł się z Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, ponieważ jest *Nowym* który daje początek nowemu stworzeniu. Człowieczeństwo Chrystusa od chwili poczęcia jest napełnione Duchem Świętym, bo dzięki temu może dokonać się odkupienie ludzkości. Maryja

jest dziewicą, ponieważ Jej dziewictwo jest znakiem *Jej wiary* „nie skażonej żadnym wątpieniem” i Jej niepodzielnego oddania się woli Bożej. Właśnie ta wiara pozwala Jej stać się Matką Zbawiciela. Maryja jest równocześnie dziewicą i matką, ponieważ jest figurą i najdoskonalszą realizacją Kościoła., który dzięki przyjmowanemu z wiarą słowu Bożemu sam także staje się matką.

ULOTKA DO REFLEKSJI OSOBISTEJ

Przygotowana ulotka znajduje się na końcu „Materiałów”.

SPOTKANIE FORMACYJNE

SCHEMAT SPOTKANIA

1. Modlitwa na rozpoczęcie spotkania
2. Wprowadzenie w tematykę spotkania
3. Wspólne rozważanie słów Pisma św. i KKK według schematu: (Świat, Słowo Boże, Słowo Kościoła, Moja odpowiedź)
4. Podsumowanie
5. Modlitwa na zakończenie

KONSPEKT SPOTKANIA

1. ŚWIAT

W 1987 r Błogosławiony Jan Paweł II w okresie Bożonarodzeniowym złożył świąteczne życzenia i powiedział na końcu: „*Zastanówcie się w waszych domach: dlaczego Bóg stał się człowiekiem?*” Jak ty odpowiedziałbyś na to pytanie? W jaki sposób dzisiejszy świat patrzy na Boże Narodzenie?

2. SŁOWO BOŻE

Św. Leon Wielki napisał: „Poznaj swoją godność, chrześcijaninie! Stałeś się uczestnikiem Boskiej natury, porzuć więc wyrodne obyczaje dawnego upodlenia i już do nich nie powracaj. Pomnij, jakiej to Głowy i jakiego Ciała jesteś członkiem. Pamiętaj, że zostałeś wydarty mocom ciemności i przeniesiony do światła i królestwa Bożego. Przez chrzest stałeś się przybytkiem Ducha Świętego, nie wypędzaj Go więc z twego serca przez niegodne życie, nie oddawaj się ponownie w niewolę szatana, bo twoją ceną jest Krew Chrystusa.”

Pochylając się nad poniższymi tekstami Pisma świętego, podejmijmy refleksję na tajemnicą Wcielenia Syna Bożego.

A/J 3, 1-21

1 *Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski.* ***2*** *Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim».* ***3*** *W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego».* ***4*** *Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?»* ***5*** *Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego.* ***6*** *To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem.* ***7*** *Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnienarodzić.* ***8*** *Wiatrwieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha».* ***9*** *W odpowiedzi rzekł do Niego Nikodem: «Jakżeż to się może stać?»* ***10*** *Odpowiadając na to rzekł mu Jezus: «Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz?* ***11*** *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszegonie przyjmujecie.* ***12*** *Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a*

*nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich? **13** I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego.*

***14** A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, **15** aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. **16** Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. **17** Albowiem Bóg nie posłałswego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. **18** Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. **19** A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. **20** Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. **21** Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu».*

Jaki jest sens przyjścia Jezusa na ziemię?

Na czym polega „nowe narodzenie”?

B/ 1 J 4, 7-17

7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,
ponieważ miłość jest z Boga,
a każdy, kto miłuje,
narodził się z Boga i zna Boga.
8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,
bo Bóg jest miłością.
9 W tym objawiła się miłość Boga ku nam,
że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat,
abyśmy życie mieli dzięki Niemu.
10 W tym przejawia się miłość,
że nie my umiłowaliśmy Boga,
ale że On sam nas umiłował
i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.
11 Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,
to i my winniśmy się wzajemnie miłować.
12 Nikt nigdy Boga nie oglądał.
Jeżeli miłujemy się wzajemnie,
Bóg trwa w nas
i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.
13 Poznajemy, że my trwamy w Nim,
a On w nas,
bo udzielił nam ze swego Ducha.
14 My także widzieliśmy i świadczymy,
że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata.
15 Jeśli kto wyznaje,
że Jezus jest Synem Bożym,
to Bóg trwa w nim, a on w Bogu.
16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości,
jaką Bóg ma ku nam.
Bóg jest miłością:
kto trwa w miłości, trwa w Bogu,
a Bóg trwa w nim.
17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,
że mamy pełną ufność na dzień sądu,
ponieważ tak, jak On jest [w niebie],
i my jesteśmy na tym świecie.
18 W miłości nie ma lęku,
lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.
Ten zaś, kto się lęka,
nie wydoskonalił się w miłości.

O źródle miłości
19 My miłujemy [Boga],
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.
20 Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą,
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,
nie może miłować Boga, którego nie widzi.
21 Takie zaś mamy od Niego przykazanie,
aby ten, kto miłuje Boga,
miłował też i brata swego.

– Jakie są konkretne przejawy Miłości Bożej do każdego z nas?

– Jakie są konsekwencje przyjęcia i otwarcia się człowieka na miłość Bożą?

C/ Flp 2, 5-11

5 To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.
6On, istniejąc w postaciBożej,
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równibyć z Bogiem,
7lecz ogołociłsamego siebie,
przyjąwszy postać sługi,
stawszy się podobnym do ludzi.
A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,
8 uniżył samego siebie,
stawszy się posłusznym aż do śmierci -
i to śmierci krzyżowej.
9 Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył
i darował Mu imię
ponad wszelkie imię,
10 aby na imię Jezusa
zgięło się każde kolano
istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.
11 I aby wszelki język wyznał,
że Jezus Chrystus jest PANEM -
ku chwale Boga Ojca.

- Na czym polegało ogołocenie Jezusa Chrystusa?
- Dlaczego Jezus się uniżył?

3. SŁOWO KOŚCIOŁA

W oparciu o teksty Katechizmu Kościoła Katolickiego odpowiedz na pytanie: Dlaczego Bóg stał się człowiekiem?

A/KKK 456-451

456 *Odpowiadając na to pytanie, wyznajemy w Credo Nicejsko-Konstantynopolitańskim: „Dla nas ludzi i dla naszego zbawieniazstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy”.*

457*Słowo stało się ciałem, aby nas zbawić i pojednać z Bogiem. Bóg „sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 10). „Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata” (1 J 4, 14). „On się objawił po to, aby zgładzić grzechy” (1 J 3, 5).*

458*Słowo stało się ciałem, abyśmy poznali w ten sposób miłość Bożą: „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1 J 4, 9). „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).*

459*Słowo stało się ciałem, by być dla nas wzorem świętości: „Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie…” (Mt 11, 29). „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6). Na Górze Przemienienia Ojciec daje polecenie: „Jego słuchajcie” (Mk 9, 7) . Jest On rzeczywiście wzorem błogosławieństw i normą nowego Prawa: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12). Miłość ta zakłada rzeczywistą ofiarę z siebie w pójściu za Nim .*

460 *Słowo stało się ciałem, byuczynić nas „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1, 4). „Taka jest racja, dla której Słowo stało się człowiekiem, Syn Boży Synem Człowieczym: aby człowiek, jednocząc się ze Słowem i przyjmując w*

ten sposób synostwo Boże, stał się synem Bożym" . „Istotnie, Syn Boży stał się człowiekiem, aby uczynić nas Bogiem" . Unigenitus Dei Filius, suae divinitatis volens nos esse participes, naturam nostram assumpsit, ut homines deos faceret factus homo- „Jednorodzony Syn Boży, chcąc uczynić nas uczestnikami swego Bóstwa, przyjął naszą naturę, aby stawszy się człowiekiem, uczynić ludzi bogami" .

4. MOJA ODPOWIEDŹ

– Jakie znaczenie dla ciebie ma fakt przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię?

– Co dla innych, w twoim życiu jest znakiem osobowej więzi z Jezusem.

ADORACJA

Pieśń – *Pan zstąpił z nieba*

Panie Jezu, obecny wśród nas w Tajemnicy Eucharystii.
Ty mocą Ducha Świętego, przez posługę kapłanów,
wciąż na nowo „poczynasz się" na ołtarzach świata
tak, jak mocą Tegoż Ducha Świętego, począłeś w łonie Maryi Panny.
Wiemy, że bez wiary zaś nie można podobać się Bogu,
bo nie można dostrzec w małym Dziecięciu Emanuela, Boga z nami,
bo nie można dostrzec w białej hostii Chleba Życia,
danego nam na drogę do wieczności.
Proszę zatem *Panie, daj mi światłe oczy serca,*
abym już nie chodził w ciemności.
Ty, który mówisz:
Ja jestem światłością świata;
kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności,
ale będzie miał światłość żywota,
daj mi przez wiarę uradować się tajemnicą Wcielenia,
daj mi przez wiarę uradować się tajemnicą Eucharystii.

Pieśń – *Z Tobą ciemność nie będzie ciemna*

Chryste, Synu Matki zawsze Dziewicy,
Światłości i nadziejo tych, którzy Cię szukają,
chociaż Cię nie znają,
oraz tych, którzy znając Cię już,
szukają Cię jeszcze usilniej.
Chryste, Ty jesteś Bramą!
Patrzymy na Ciebie, Bramo Życia,
i składamy Ci dzięki za dzieła,
którymi wzbogacałeś kolejne pokolenia.
I wołamy: *Tobie chwała na wieki*

– Sługo Jahwe, który uniżyłeś siebie, aby nas wywyższyć - *Tobie chwała na wieki*

– Święty Boga, który przyjmując chrzest pokuty od Jana Chrzciciela, stanąłeś po stronie nas grzeszników –

– Namaszczony Duchem Świętym, który włączasz nas w Swoją misję zbawienia –

– Synu Boży, który przywróciłeś nam godność dzieci Bożych –

– Słowo odwieczne, które nadajesz sens naszemu życiu –

– Odkupicielu świata, który z miłości oddałeś za nas życie –

– Światłości świata, który dajesz nam zrozumienie sensu życia –

– Dobry Pasterzu, który prowadzisz nas do źródła wody żywej –

– Baranku Boży, który odkupiłeś nas umierając na krzyżu –

– Krzewie winny, który przez Chrzest wszczepiłeś nas w Siebie –

– Chlebie Żywy, który karmisz na drodze do nieba –
– Oblubieńcze Kościoła, który zapalasz w nas miłość do bliźnich –
– Żyjący na wieki, który przygotowałeś nam mieszkanie w niebie -
Pieśń – *Niech będzie chwała i cześć*
Nie zawsze jednak nasz świat szanuje i miłuje życie.
Ty natomiast nigdy nie przestajesz kochać życia
i przychodząc w tajemnicy Bożego Narodzenia
rozjaśniasz umysły,
aby ci, którzy ustanawiają prawa i rządzą państwami,
ludzie dobrej woli na całym świecie,
starali się przyjmować ludzkie życie jako cenny dar.
Ty przychodzisz, aby podarować nam Ewangelię Życia.
Wpatrujemy się w Ciebie, Chryste,
Bramo pokoju,
gdy pielgrzymując przez czas,
nawiedzamy liczne miejsca cierpienia i wojny,
gdzie spoczywają ofiary nieludzkich konfliktów
i straszliwych zbrodni.
Ty, o Książę Pokoju,
wzywasz nas, byśmy zaniechali
nierozumnych konfliktów zbrojnych,
byśmy wyrzekli się przemocy i nienawiści,
które naznaczyły znamieniem śmierci
ludzi, narody i kontynenty.
Jezu, mocą Ducha Świętego, wlej w nas nowe życie.
Niech zjednoczeni z Tobą narodzimy się do wieczności.
(Modlitwa młodzieży)
Jezu Chryste, Słowo Przedwieczne,
Ty, przychodząc na ziemię, opromieniasz ją radością.
Niech i moje serce dozna radości z Twojego przyjścia w słowie,
które w nie padnie i wyda plon stokrotny.
Napełnij moje serce łaską Twego nawiedzenia,
niech inni zobaczą przeze mnie piękno życia oddanego Tobie.
Ty przez swe narodzenie objawiłeś ludziom wierność Boga,
spraw, abym wiernie dochował przyrzeczeń chrztu świętego.
Ucz mnie, przez przykład Twego życia w ciszy nazaretańskiego domu,
zatroskania o mój dom rodzinny, o szacunek do rodziców
i zatroskanie o rodzeństwo.
Jezu patrzący z miłością na każdego młodego człowieka,
pomóż mi z ufnością przyjąć Twój plan dla mojego życia
tak, jak Ty go przyjąłeś od Ojca.
Królu nieba i ziemi, Ty posłałeś aniołów, aby ludziom głosili pokój,
zachowaj moje życie w Twoim pokoju.
Panie, Ty przyszedłeś jako prawdziwy krzew winny dający ludziom życie,
spraw, abym jak gałązka trwał zawsze w Tobie
i przynosił obfite owoce dobra.
Pieśń – *Jezus najwyższe Imię*
(Modlitwa rodziców)
Przez Wcielenie «*Syn został nam dany*».

Dlatego nasze rodzicielskie serca zwracamy do Ciebie Ojcze,
który *dałeś nam swego Syna.*
Dajesz nam Go także dzisiaj, na progu nowego tysiąclecia.
On jest dla nas Bramą.
Przez tę Bramę wchodzimy w nowy wymiar
i dosięgamy miary tych przeznaczeń,
jakie Ty zamierzyłeś względem człowieka.
To w Twojej relacji do Chrystusa
możemy odnaleźć mądrość w przeżywaniu naszego rodzicielstwa.
Ojcze, dałeś nam swojego Syna,
ażeby każdy z nas przekonał się o tym,
czym pragniesz go obdarzyć w wieczności
i żeby człowiek miał moc wypełnić
Twój tajemniczy zamysł miłości.
Pomóż nam uwierzyć Twej miłości
i prowadzić nasze rodziny do Ciebie.
Pomóż też tym, którym trudno uwierzyć we Wcielenie Twego Syna
i próbują budować szczęście rodzinne bez Niego.
Przełam ich nieufność, by mogli doświadczyć łaski zjednoczenia z Nim.
Ojcze odnów nas na podobieństwo Jezusa Chrystusa,
abyśmy posiedli mądrość przyoblekania w Niego.

Maryjo, Matko Jezusa i nasza Matko. Trwając przy Jezusie obecnym w Najświętszym Sakramencie, nie możemy i nie chcemy zapomnieć o Tobie. Ty tak prosto i pięknie pokazałaś nam jak kochać Boga i ludzi ze względu na Niego. Jak otworzyć się na Słowo i przyjąć je w życiu. Pomóż i nam żyć podobnie, wołamy do Ciebie: - *Naucz nas ofiarnej miłości!*

Matko Kościoła, która nas zapraszasz do współdziałania w Twoim macierzyńskim posłannictwie - *Naucz nas ofiarnej miłości!*

Matko Najlepsza, czuwająca nad ogarniętymi zwątpieniem i niewiarą -
Matko słabych i grzesznych -
Matko smutnych i opuszczonych -
Matko głodnych i bezdomnych -
Matko cierpiących i chorych -
Matko bezradnych i niezdecydowanych -
Matko rodziny ludzkiej, która pragniesz, abyśmy sobie wzajemnie pomagali -

Pieśń – *Maryjo ja Twe dziecię - 1 zwrotka*

Maryjo, Niepokalana Jutrzenko Wolności, Jasnogórska Pani, przy której my Polacy zawsze byliśmy wolni. Ty jesteś źródłem światła i życia dla nas – ponieważ jako pierwsza z ludzi przyjęłaś Światłość Świata Jezusa i poszłaś za Nim, oddając Mu w posłuszeństwie i miłości całe swoje życie, aż po krzyż. Ty widzisz moją niewolę, która polega na tym, że często panuje we mnie ciemność błędu, niewiedzy, ułudy własnej wyobraźni i że żyję jeszcze dla siebie, opanowany pychą i miłością własną. Wyzwól mnie, upraszając mi łaskę zanurzenia się wraz z Tobą w jedynym Świetle, jakim jest Jezus, który wie, kim jestem, czego chce ode mnie Ojciec i co jest dla mnie dobre. Wyzwól mnie, upraszając moc zwyciężenia egoizmu w przyjmowaniu krzyża i do życia dla Światła, dla Boga i braci przez bezinteresowną służbę i miłość. Spraw, aby w moim wnętrzu zajaśniało światło i wytrysnęło źródło życia. Pomóż mi poznać Prawdę, która mnie wyzwoli i pójść za Jezusem, abym nie chodził w ciemności, ale miał światło życia. Amen.

ULOTKA NA LISTOPAD

Rz, 10, 6-11. *Sprawiedliwość zaś osiągana przez wiarę tak powiada: Nie mów w sercu swoim: Któż zdoła wstąpić do nieba? - oczywiście po to, by Chrystusa stamtąd sprowadził na ziemię, albo: Któż zstąpi do Otchłani? - oczywiście po to, by Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych. Ale cóż mówi: Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim. Ale jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia. Wszak mówi Pismo: Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony.*

„Chociaż wiara przewyższa rozum, to jednak nigdy nie może mieć miejsca rzeczywista niezgodność między wiarą i rozumem. Ponieważ ten sam Bóg, który objawia tajemnice i udziela wiary, złożył w ludzkim duchu światło rozumu, nie może przeczyć sobie samemu ani prawda nigdy nie może sprzeciwiać się prawdzie". „Dlatego badanie metodyczne we wszelkich dyscyplinach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga. Owszem, kto pokornie i wytrwale usiłuje zbadać tajniki rzeczy, prowadzony jest niejako, choć nieświadomie, ręką Boga, który wszystko utrzymując, sprawia, że rzeczy są tym, czym są" KKK, 159.

Człowiek ze swej natury jest otwarty na Boga. Jest istotą religijną , to znaczy otwartą na tworzenie więzi. Wiara z jednej strony jest łasą, z drugiej zaś fundamentalnym wyborem człowieka. Człowiek obserwując samego siebie i świat może znaleźć racjonalne przesłanki do tego, aby wierzyć, lecz sam akt wiary musi być jego decyzją ze wszystkimi jej konsekwencjami.

1. Kim dla mnie jest Bóg?
2. Czy staram się odkrywać ślady jego obecności w świecie i w sobie samym?
3. Jak rozwijam swoją wiarę?
4. Jak zachowuję się w stosunku do ludzi niewierzących?

ULOTKA NA GRUDZIEŃ

J 5,19-23 *W odpowiedzi na to Jezus im mówił: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaże Mu, abyście się dziwili. Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce. Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi, aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał.*

„Zachowaj proszę cię Boże, wiarę moją żywą i nieskażoną. Aż do śmierci pragnę ją wyznawać i dotrzymywać obietnic, jakie złożyłem w uroczystym wyznaniu wiary podczas moich powtórnych narodzin, kiedy zostałem ochrzczony w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pragnę wielbić Ciebie, Ojca naszego i Twojego Syna razem z Tobą i być godnym Ducha Świętego, który pochodzi od Ciebie i Jednorodzonego syna". /Św. Hilary z Poitiers, *O Trójcy Świętej* 12, 57./

Bóg w Piśmie Świętym jawi się jako Bóg jedyny. Poza Nim nie ma żadnego innego Boga. Bóg ten jest stwórcą całego wszechświata. Jest nie tylko stwórcą wszechświata, ale również ty, który ten kosmos podtrzymuje w istnieniu. Motywem, dla którego Bóg stworzył świat jest Jego dobroć. Dlatego też wszystko, co Bóg stworzył jest dobre. Bóg mógł stworzyć wszechświat ponieważ jest Wszechmogący. To jeden z najważniejszych atrybutów Boga.

1. Jak można pogodzić wiarę z nauką?
2. Czy wierzę w Bożą Opatrzność?
3. W czym upatruję cel swojego życia?
4. Jak szanuję to wszystko, co zostało przez Boga stworzone?

ULOTKA NA STYCZEŃ

Ap 19,11-16 *Potem ujrzałem niebo otwarte: a oto - biały koń, a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym, oto sprawiedliwie sądzi i walczy. Oczy Jego jak płomień ognia, a wiele diademów na Jego głowie. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz Niego. Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boga. (…) A z Jego ust wychodzi ostry miecz, by nim uderzyć narody: On paść je będzie rózgą żelazną i On wyciska tłocznię wina zapalczywego gniewu Wszechmogącego Boga. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW.*

Nestoriusz uważał, że Pan Jezus był Bogiem, nie przez tajemnicę swojego poczęcia, ale dzięki łasce, argumentując przez błędne dowody, że urodził się zwykłym człowiekiem, ale aby być Bogiem, musiał postępować w zasługach. Bo jedną rzeczą jest ludziom zrodzonym otrzymać łaskę adopcji, a inną Jednemu być zrodzonym przez moc Bożą. Jest niemożliwym porównywać chwałę Jednorodzonego, którą posiadana z natury, z inna chwałą, którą otrzymało się przez łaskę. *Pośrednik między Bogiem a człowiekiem, człowiek Chrystus Jezus,* [1 Tm 2,5] nie jest tak jak u tego głupiego heretyka, kimś innym w swojej ludzkiej naturze, a kimś innym w boskiej. Nie począł się i nie urodził zwykłym człowiekiem, a potem uzyskał zasługi, dzięki którym mógł być Bogiem. Ale wtedy gdy Anioł ogłosił, a Duch przyszedł, natychmiast Słowo Boże w łonie stało się ciałem. /Św. Grzegorz Wielki, *Moralia* 18,LII,85./

Jezus Chrystus jest Synem Bożym, zapowiadanym przez proroków Mesjaszem, który miał wyzwolić swój naród od jego grzechów. Już samo jego imię Jezus, które oznacza „Bóg zbawia", zawiera w sobie całą istotę posłannictwa Syna Bożego. Chrystus jest Panem to, znaczy, że w swej istocie jest równy Bogu Ojcu. Zatem Chrystus nie jest tylko zwykłym człowiekiem, ale zarówno Bogiem jak i człowiekiem.

1. Czy wierzę w bóstwo Chrystusa?
2. Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?
3. Jaka jest moja modlitwa? Czy jest wyrazem uwielbienia Trójcy Świętej?
4. Jak pogłębiam swoją wiarę w bóstwo Chrystusa?

ULOTKA NA LUTY

Ga 4,4-7 *Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteście już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.*

Jak powiada św. Ireneusz, „będąc posłuszną, stała się przyczyną zbawienia zarówno dla siebie, jak i dla całego rodzaju ludzkiego". Toteż niemało Ojców starożytnych w swoim nauczaniu chętnie wraz z nim stwierdza: „Węzeł splątany przez nieposłuszeństwo Ewy rozwiązany został przez posłuszeństwo Maryi; co związała przez niewierność dziewica Ewa, to dziewica Maryja rozwiązała przez wiarę"; przeprowadziwszy zaś to porównanie z Ewą, nazywają Maryję „matką żyjących" i niejednokrotnie stwierdzają: „śmierć przez Ewę, życie przez Maryję". Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 56.

Jezus Chrystus począł się włonie Maryi za sprawą Ducha Świętego. Narodzenie Syna bożego wymagało boskiej interwencji. Dlatego też Syn Boży nie narodził się jak każdy inny człowiek lecz dzięki mocy Bożej. Bóg musiał też odpowiednio przygotować swoje przyjście. Dlatego Kościół wierzy, że Maryja jest Niepokalanie poczęta, bo tylko z niepokalanego ciała mógł się narodzić nie skażony grzechem pierworodnym Syn Boży. Maryja w wierze Kościoła jest zarówno Dziewicą jak i Matką. Prawdziwym obrazem Kościoła, który jest Oblubienicą Boga i Matką, która rodzi Zbawiciela i wszystkich wierzących.

1. Czy wierzę, że Jezus narodził się z Maryi dziewicy?
2. Czy wierzę w moc działania Ducha Świętego?
3. Co znaczy dla mnie, że Maryja jest Niepokalana?
4. Co znaczy dla mnie, że Maryja jest „zawsze dziewicą"?
5. Co znaczy dla mnie, że Maryja jest Matką?